Nr 288. Sobota, 18 Grudnia 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama. Boulevard Raspail Nr. 105 bis

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca; w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**: miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

W przyszłym roku drukować będziemy w dalszym ciągu powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

KRZYŻACY.

Prócz tego mamy i nadal zapewnione współpracownictwo w fejletonie *Gazety*: Orzeszkowej, Jeske-Choińskiego, M. Gawalewicza i wielu innych pierwszorzędnych powieściopisarzy polskich.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z d. 14 grudnia b. r. tajnego radcę i Marszałka krajowego w księstwie Styryi Gundakera hrabiego Wurmbranda w Łasce uwolnić na jego prośbę z urzędu, a przy tej sposobności raczył najmiłościwiej za wyświadczone przez niego Państwu i krajowi Styryi z patryotycznem oddaniem się znakomite usługi, wyrazić mu ponownie Najwyższe uznanie i Najwyższe podziękowanie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. najmiłościwiej zamianować tajnego radcę i posła sejmowego Edmunda hrabiego Attemsa Marszałkiem krajowym w księstwie Styryi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. najmiłościwiej zamianować posła sejmowego Leopolda barona Liechtenberga zastępcą Marszałka krajowego w kierowaniu Sejmem księstwa Krainy.

Dnia 15 grudnia 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, CIX i CX zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt CIX zawiera:

Nr. 280. Rozporządzenie Ministrów sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i handlu z dnia 3 grudnia b. r., w sprawie dowodu prowadzenia przedsiębiorstwa przemysłowego w celu stwierdzenia przynależności sądowej miejsca wypełnienia zobowiązania.

Zeszyt CX zawiera:

Nr. 281. Obwieszczenie Ministerstwa handlu, wydane w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych i Ministerstwem wyznań i oświaty z dnia 5 grudnia b. r., w sprawie oznaczenia tych zakładów naukowych, których świadectwo odejścia stanowi dowód uzdolnienia do wstąpienia do oznaczonych koncesyonowanych przemysłów.

Nr. 282. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7 grudnia b. r., w sprawie połączenia sądów powiatowych Mariahilf i Neubau, dalej Josephstadt i Alsergrund w Wiedniu, oraz utworzenia sądu powiatowego Josephstadt dla spraw karnych.

Nr. 283. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 grudnia b. r., w sprawie postępowania w spornych sprawach małżeńskich.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 grudnia.

Episkopat austryacki wydał z powodu jubileuszu sześćdziesięciolecia kapłaństwa Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII. następujący list pasterski:

Umiłowani w Panu wierni!

Po raz trzeci w ciągu lat dziesięciu staje chrześciański świat katolicki w obec pięknej uroczystości rodzinnej. Kiedy przed 10 laty zapowiadaliśmy obchód pięćdziesięciolecia naszego Ojca św. Leona XIII., prosiliśmy was i upominali, abyście Niebiańskiego Pasterza Kościoła błagali o pomnożenie dni żywota Jego zastępcy na ziemi, iżby Kościół w burzliwych czasach nadal cieszyć się mógł mądrem jego przewództwem i troskliwością miłościwą. Bóg przyjął łaskawie prośby swych wiernych. Przed 5 laty mógł Kościół święcić pięćdziesięciolecie biskupstwa Ojca św. i wielkie także wówczas było uniesienie Jego wiernych i wdzięcznych dzieci. A oto stajemy przed nowym dniem uroczystym wspólnego Ojca, przed dyamentowym jubileuszem kapłańskim po upływie 60 roku jego kapłaństwa, przed uroczystością nader rzadką w życiu kapłańskiem!

Dostojny Jubilat wiekiem się wprawdzie postarzał, ale zresztą pozostał, jakim był przed dziesięciu laty. Nie postarzał się jego duch: tutaj lata nie zdołały rozpostrzeć swej potęgi; z nieosłabioną siłą ducha stoi on przed nami jak wówczas, i jest nieustannie dalej dla wiernych miłościwym Ojcem, dla zbłąkanych troskliwie ich szukającym pasterzem, dla całej ludzkości ostoją prawdy i pokoju.

Opatrzność Boska, której kierownictwo czcić i wielbić uczą nas dzieje monarchów i ludów, zrządza w przedziwnej mądrości swojej i w miłosierdziu, że w czasach gorących walk i wielkich zamieszek długo czujnemi pozostają oczy tych, których na przewódców ludu obrała. Jakżeż szczerze przeto dziękujemy Panu, że silnem ramieniem strzeże drogiego życia naszego ukochanego Cesarza w tych czasach burzliwych, i jakże gorąco **błagamy** o wiele jeszcze lat szczęśliwych dla naszego dostojnego Monarchy gwoli szczęścia jego ludów! Ale też nie mniej łaskawie, jak z naszą świecką ojczyzną zdarzył Bóg z naszą ojcowizną duchową, naszym Kościołem świętym. Jeżeli już przed 10 laty powszechne panowało przekonanie, że przedłużenie dni żywota wątłego starca, którego Bóg na świeczniku Swego Kościoła postawił, wnosić każe o niezbadanych zamiarach Opatrzności, to odtąd przekonanie to jeszcze bardziej się utwierdziło. I zaiste, chociaż śmiertelne oczy nasze ziemskie nie zdołają przebić obłoków, którymi Opatrzność drogi swoje zakrywa, to jednak czasami promień światła zaświeci w te mroki tajemnicze i pozwala nam przeczuwać jej cele. Czego też i my doznajemy, poglądając na żywot dostojnego starca — Jubilata na stolicy Piotrowej.

Także i Kościół cierpi od gwałtownego wrzenia umysłów, od niezmordowanego pasowania się i dążności do zrzucenia więzów, jakie powaga Boża i ludzka nałożyła na jednostkę dla szczęścia ogółu i dążności do urzeczywistnienia fałszywej ewanielii o niepodległości i nieograniczonej wolności człowieka; cierpi Kościół od gwałtowności żądania milionów chcących w równej mierze używać dóbr ziemskich. których rozdział okazuje tak wiele i tak wielkie nierówności. Codzień jesteśmy świadkami głębokiego poruszenia, przenikającego całą ludzkość i utrzymującą ją w gorączkowym niepokoju. Nowe zapatrywania, nieznane dotychczas pragnienia, rzeczywiste i rzekome postępy w poznawaniu rzeczy i

ABGAR-SOŁTAN.

NEA

VI.

(Ciąg dalszy).

Spojrzała wokoło po salonie: Pani Okuniowa drzemała obok niej w najlepsze. Młody Granowski, wspomagany przez Tępickiego, bawił dalej panie Porońskie. Panny Granowskie w towarzystwie cichej hrabiny Tępickiej na boku szeptem coś rozmawiały. Obok nich siedział Oleś zapatrzony w pannę Jadwigę, jak w cudowny obraz.... Stary hrabia opowiadał coś z zapałem panu Okuniowi, a Wiktor z ogromnem zajęciem przysłuchiwał się tej rozmowie. Wreszcie Demszyński, ściągnięty przez Poleskiego, wprawiał w zdumienie obie młode litwinki swymi karkołomnymi paradoksami. Wszystko to razem dało jej wyraźnie poznać, że najmniejszej racyi nie ma przeciągać to posiedzenie dłużej. Zły humor i zniechęcenie zaczęło ją ogarniać, spojrzała więc na zegarek i nagle powstając zawołała:

— Najprzyjemniejsza zabawa musi mieć swój koniec!... Moi państwo, oświadczam, że już jedenasta godzina, w Abbazyi, to strasznie późna pora.... Radzę się rozchodzić.

Rady tej z olbrzymią skwapliwością chwyciła się pani Okuniowa, która głosem pani Żyromskiej została rozbudzona z najgłębszego snu....

— Zbierajcie się, panny! — wołała do córek — jutro rano do kościoła musimy się wybrać.

Granowskie także rade były, że się to nudne posiedzenie skończyło.

Tylko pan Okuń utyskiwał, że mu przerywano bardzo zajmującą rozmowę z hrabią.

— Dalibyście państwo pokój, tych tam tego, Mości Dobrodzieju — perorował całą siłą swych potężnych piersi — rozgadałem się Mości Dobrodzieju z łaskawym hrabią, tych tam tego o gospodarstwie, co się zowie, a tu Mości Dobrodzieju w najciekawszem miejscu nam przerywają.... Z książki, Mości Dobrodzieju, żadnej nie nauczysz się tych tam tego takiej mądrości Mości Dobrodzieju, jak z łaskawych ust hrabiego dobrodzieja.

Hrabia rad z zachwytu, jaki wywołał w duszy litewskiego szlachcica, poklepał go przyjaźnie po ramieniu i rzekł:

— Co się odwlekło, to nie uciekło!.... Posiedzimy tu obaj jakiś czas, spotykać się będziemy, to się i nagadamy do woli.

— Okuń z taką serdecznością dziękował staremu Granowskiemu za tę obietnicę, że po prostu nie mógł żadnego zdania skleić porządnie. Bezprzestannie z ust jego wychodziło tylko:

— „Mości dobrodzieju“ i „tych tam tego“ — na różne tony wygłaszane....

Nastąpiły pożegnania, zapewnienia „że tak miłego wieczoru dawno nikt nie pamięta“, projekta na nowe liczniejsze zebrania i wspólne wycieczki i wzajemne oświadczania szczerej serdeczności.

Panie Porońskie poszły pod opieką pani Matyldy, jej synów i Poleskiego.

Demszyński odprowadzał Granowskich. Stary hrabia, oddszedł kilkanaście kroków i pewny był, że go nikt nie usłyszy, ziewnął jak żubr w puszczy i zawołał z dziwnie komicznym smutkiem:

— Ah! niech że im tam, o to mnie złapali, żeby nie ten pocieszny litwinisko, to byłbym z nudów umarł.

Takie wrażenie zrobiła wspólna wigilia.

VII.

Nastąpiły Święta.

Wszyscy Polacy zebrani w Abbazii, uważali za święty obowiązek wmawiać w siebie i drugich, że czują się tu, zupełnie tak jak w domu, że właściwie nie ma najmniejszej różnicy pomiędzy którąkolwiek dzielnicą ojczyzny, a tem wstążkowatem istryjskiem wybrzeżem.

Hasło do tego zdania dała pierwsza pani Żyromska, gdy wychodząc w pierwsze Święto po sumie z kościoła, zobaczyła zgromadzone w jednem kółku całe polskie towarzystwo, zawołała z pewną emfazą:

Cóż za miłe złudzenie! Wydaje mi się, że wychodzę z farnego kościoła w Wodzinie. Sami znajomi! Sami znajomi!

I poczęła się witać z panią Porońską, tłómacząc jej poprzednie słowa na francuskie.

Pani Okuniowa, panny Okuniówny i pan Okuń zaczęli na wyścigi powtarzać zdanie pani Żyromskiej i sławić „swojskość i rodzimość Abbazii. Hrabina Tępicka, choć półgłosem ale przyłączyła się do tego chóru. Jej małżonek zaś, bardzo głośno narzucał się wszystkim ze swym zdaniem, że mu tu jest za swojsko i za polsko.

— Przecież nie po to człowiek z kraju wyjeżdża — prawił, chwytając Demszyńskiego za klapę od palenta — żeby znowu słuchał utrapionych godzinek, spiewanych zupełnie na tą samą dziadowską nutę, jak nie przymierzając u mnie w parafialnym kościele.

— Och! przepraszam — zawołał porywczo Demszyński, oswobadzając swoje palto z hrabskich uścisków — niech pan nie ogaduje naszej muzyki kościelnej, ma ona w sobie tysiąc razy więcej piękna i harmonii, niż tutejsza.... Zapiłować może człowieka na śmierć ta ich po tysiąc razy powtarzana najmonotonniej w świecie: „Och matko Boża! Och matko Boża!“

Panny Granowskie przyłączyły się do zdania Demszyńskiego i rozpoczęła się ożywiona dysputa. Stary hrabia cieszył się tem na dobre i klaszcząc w dłonie powtarzał wesołym głosem:

— Mamy sejm! Mamy sejm!... Patrzcie no jak się Niemcy, Węgry i Żydy ciekawie przypatrują naszemu sejmikowi.

Słowa hrabiego sprawiły, że dysputa nagle ustała, i całe towarzystwo zgodziło się na propozycyę pani Żyromskiej, ażeby razem pójść na przechadzkę w stronę Iki.

Słońce świeciło cudownie i dzień był prześliczny, wszyscy więc byli uradowani tym projektem. Towarzystwo ugrupowało się stosownie do sympatyi na wzajem do siebie uczuwanej. Pani Żyromska stale asystowała pani Porońskiej i jej córce, Okuń zaś przykleił się w najlepsze do starszego Granowskiego i „żyłował go“ w kwestyi zakwasze-

zjawisk, nauki i zapatrywania zrywające gwałtownie z tradycyą i budzące z pozoru uszczęśliwiające nadzieje — bywają wnoszone do warstatów, do ubogich poddaszy miast wielkich i do skromnych chat wiejskich i wywołują głębokie poruszenie umysłów. Podobnie jak już nam blisko do progu nowego stulecia, tak zbliżamy się też, jak się zdaje, do nowego zwrotu czasów, który w ciężkiem pasowaniu się, usiłuje wytworzyć nowe ukształtowania stosunków ludzkich.

W takich czasach ludzkość bardziej niż kiedyindziej potrzebuje silnego kierownictwa. a takie nam jest dane. Najwyższy pasterz chrześciaństwa, którego Chrystus Zbawiciel ustanowił, aby pasł owce i jagnięta, czujnem śledzi okiem toku spraw ziemskich. Wzrokiem swoim ogarnia on wszystkie części świata, wszędzie udziela rad i wskazówek, wielkim i maluczkim przedstawia ich obowiązki, niedostatkom społeczeństwa ludzkiego przeciwstawia konieczne środki zbawcze, upomina lud do pokoju i jedności, a wszystkich do wspólnej zaprasza owczarni. Ażaliż nie widzieliśmy go czynnym w tym kierunku także w ostatnich latach dziesięciu.

W świetnym swym okólniku o składzie społeczeństwa z nieporównaną bystrością zakreśla On wzajemne obowiązki, z światłą mądrością zaznacza granice pomiędzy obowiązkami a prawami poszczególnych stanów, z apostolską swobodą ducha panów i robotników wzywa do pełnienia obowiązków sprawiedliwości i stawia miłość chrześciańską jako jeden i jedyny środek przeciw wszelkiemu niezliczonemu złemu, jakie czas przynosi i które egoizm w społeczeństwie ludzkiem wytworzył. I słowa sędziwego jubilata nie przebrzmiały pusto, znalazły one wszędzie głośne echo i tysiące błogosławią dziś Ojca świętego, jako pośrednika pokoju w czasie wielkiej walki klas w dobie dzisiejszej. W obec niepohamowanej żądzy wolności, która dzisiaj duchami owładła, stawia On, w innem swojem piśmie pasterskiem pojęcie prawdziwej chrześciańskiej wolności, a słowo „patryotyzm“ wielokrotnie nadużywane, przedstawia w świetle wiary i prawdziwego jego znaczenia.

Ponad właściwym ustrojem społeczeństwa ludzkiego nie stracił On jednak z oka tego, czego potrzeba do wykończenia duchowej budowy w Kościele. Zadaniem Jego jest budowę tę, którą Zbawiciel na ziemi rozpoczął, prowadzić dalej, i według zarysów, które psalmista w pięknych słowach przedstawia: „Jeruzalem jest jako miasto, które się z całym zespala narodem“. — Dlatego też wzywał On ludy i narody z ojcowską miłością, aby wyrzekły się błędów, usłuchały głosu prawdy, powróciły do jedynie prawdziwej Chrystusowej owczarni, aby tak, jak On chciał, był jeden pasterz i jedna owczarnia. Dlatego też dał tym, którzy wiarę głoszą i słowo Boże obwieszczają, dał mądre nauki i wskazówki, iżby stali zdala od próżnych mrzonek ludzkiej mądrości, a wiernym podawali prawdziwy pokarm słowa Bożego, które nigdy nie przeminie. Dlatego też nawiązał On, wspominając o wielce zasłużonym mężu Zakonu, ś. p. Piotrze Canisiuszu, tę nieporównaną naukę o wychowaniu chrześciańskim, która tem bardziej była na czasie, ile że zasady wychowania tego w naszej dobie tak mało są znane, a jeszcze mniej przestrzegane.

Tak Ojciec św. swojem wielkiem uczuciem i rozległym wzrokiem ogarnia świat katolicki; wszędzie czuwa jego oko, wszędy dociera jego spojrzenie. Nie masz pola życia publicznego i prywatnego, któregoby nie rozświecił i któregoby zrozumienia nie ułatwił współczesnemu światu. Jest i pozostanie ostoją prawdy i prawa. Cały glob ziemski nasłuchuje jego słów i zważa na jego wskazówki, czegokolwiek one dotyczą. Jako wtóry Mojżesz jest on przedstawicielem ludu u tronów monarszych, świadomym drogi przewodnikiem jego po pustyni tego żywota ziemskiego, i modląc się wyciąga po nad nim ręce, aby dostąpił zwycięstwa w walce wiary chrześcijańskiej.

Wszelakoż, umiłowani w Panu, nie zdołamy w tem krótkiem słowie pasterskiem, z którem z okoliczności nadchodzącego jubileuszu Ojca św. do was się zwracamy, choćby tylko naszkicować, z jaką poświęcającą się troskliwością pasterską on Kościołem kieruje. Gdziekolwiek duchowa potrzeba dolega ludzkości, gdziekolwiek jej wielkie zagrażają niebezpieczeństwa, tam podnosi on głos dla przyniesienia ulgi i zachęty. Drogimi klejnotami i nieocenionej wartości dla ludzkości są jego słowa; więc też w dzień jego jubileuszu klejnoty naszej wdzięczności zdobić go powinny, Jako we wdzięcznej miłości przed 10 laty sędziwą jego głowę złotym przyozdobiliśmy wieńcem czci, tak też w pierwszym dniu Nowego Roku chcemy znowu naszemu wspólnemu Ojcu i najwyższemu Pasterzowi radość naszą z zapałem okazać i uczestniczyć w weselu jakie cały świat katolicki przejmie w tym dniu uroczystym z powodu radosnego zdarzenia. Wiemy, czem jest dla nas Ojciec św., więc też nie chcemy zapomnieć, czem dlań jesteśmy i być powinniśmy.

Jakżeż to, ukochani w Panu, wielce innem się stało na nasze czasy zadanie Kościoła i jego najwyższego sternika! Całą ziemię obejmuje ich nauka, ich rząd, ich urząd kapłański. Aż do najodleglejszych okolic zanoszą skarby łaski, ich straży i zarządowi poruczone; żadnego ludu, żadnego narodu troska ich nie wyklucza. A na takie niezmierne zadanie nie posiada dzisiaj Ojciec św. środków. Wszakże ciągle jeszcze trwają dopusty, które Opatrzność Boska zesłała na Stolicę św. i ograbiony z koniecznych do kierowania Kościołem środków, jakie w czasach przeszłych pobożność i cześć do rządzenia Kościołowi dały, widzi się Ojciec św. w najprzykrzejszych kłopotach. Ale wiedzą o tem jego dzieci, i nie opuszczą swego Ojca. Nie zostawią go bez funduszów ziemskich, niezbędnych do spełnienia jego wzniosłego zadania. Któryż patryota odciągałby swoją dłoń, gdy ojczyzna w potrzebie? A tu jest w potrzebie to państwo, do którego dusza nasza ze swemi nadnaturalnymi stosunkami żywota przynależy, od którego życie, pożywienie i opiekę na czas i na wieczność pobiera! Nie, umiłowani w Panu, nie zapomniemy o kłopotach jego! Syn Boży swoją męką i śmiercią ustanowił to państwo tu na ziemi dla zbawienia ludzkości; my jesteśmy obowiązani utrzymać je, obowiązani przez miłość i wdzięczność. O którym to obowiązku także w trzecią uroczystość jubileuszową Leona XIII. pamiętać chcemy.

Z darami zaś wdzięcznej miłości naszej połączyć nadto chcemy szczególnie dary pobożności naszej, i błagać odwiecznego Boskiego Pasterza Kościoła, aby chronił swego wiernego Namiestnika, Leona XIII., i jeszcze na długo przeciągając cud, wątłe to życie w łasce zachowywał poza kresy obliczeń ludzkich, iżby w uczynkach i naukach jego widomem było światu błogosławione działanie Ducha św.

Zaczem na obchód jubileuszu 60-letniego kapłaństwa Ojca św., Papieża Leona XIII. rozporządzamy co następuje:

1. Niniejszy List pasterski ma być w uroczystość św. Szczepana ze wszystkich ambon odczytany.

2. W wigilię, t. j. d. 31 grudnia b. m. ma dzwonić się na ten obchód.

3. W sam dzień jubileuszowy d. 1 stycznia 1898 ma się a) odprawić solenne nabożeństwo z *Te Deum*; b) w kazaniu uwzględnić ten obchód; c) zarządzić w kościele kollektę, której dochód będzie Ojcu św. jako dar jubileuszowy wręczony.

Dan w pierwszą niedzielę adwentu ery Zbawienia r. 1897.

Arcybiskupi i biskupi austryaccy.

Z Niemiec.

(Dalsza dysknsya w parlamencie o sprawach austryackich. — Projekt marynarki. — *Hamburger Nachrichten* o Polakach. — Nominacye).

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego, w czasie rozpraw nad budżetem, poruszono znowu stosunki wewnętrzne w Austryi.

Według depesz, antysemita Förster utrzymywał, że Niemcy mają prawo w parlamencie berlińskim mówić o stosunkach austryackich, przyczem powoływał się na mowę p. Kościelskiego we Lwowie na pewnym bankiecie w czasie wystawy r. 1894, na wycieczki Czechów do Paryża i t. p. Mowca powiedział między innemi: „My tu nie jesteśmy jedynie reprezentantami państwa niemieckiego, lecz całego niemieckiego narodu.“

Prezydent bar. Buol wezwał Förstera do porządku.

Podsekretarz stanu Richthofen oświadczył, że powołuje się na oświadczenie sekretarza stanu dla spraw zagranicznych, złożone onegdaj i na radę w niem zawartą, aby stosunków wewnętrznych obcego i zaprzyjaźnionego państwa mu poruszać. O ile rady tej słuchać mają posłowie — mówił dalej — to już usuwa się z pod wpływu z tego miejsca, muszę więc pozostawić to panom samym do rozważenia, czy forma, w jakiej się tę sprawę traktuje, nie szkodzi przypadkiem tym interesom, jakich oni tutaj bronią. Z całą stanowczością jednak muszę się zastrzedz przeciw temu, że p. Förster wciągnął do dyskusyi osobę Monarchy Austro-Węgier i sposób, w jaki to uczynił.

Dep. Lieber (centrum) oświadczył, iż parlament nie jest miejscem do manifestacyj i że nie powinien się pod żadnym warunkiem mięszać w sprawy wewnętrzne państw obcych a to tem mniej, jeżeli jest mowa o osobie władcy. Takie manifestacye mogą przysporzyć trudności nietylko rządowi, ale wprost Niemcom w Austryi. Sympatya mowcy i jego stronnictwa są po stronie Niemców. Mowca zaznacza jednak, iż nie może w interesie parlamentaryzmu pochwalić środków, jakimi Niemcy walczą w Austryi i potępia rewolucyę tak w parlamencie jak na ulicy. Nie mają zresztą prawa skarżyć się tu na ucisk Niemców w Austryi ci, którzy sami uciskają tutaj Polaków.

W podobnym duchu przemawiał i dep. Limburg-Stirum, poczem przedłożenie o budżecie odesłano do komisyi.

Z poprzedniego posiedzenia należy jeszcze zanotować, że ku końcowi posiedzenia przyszło do gwałtownych zajść osobistych między baronem Stummem a Beblem, który redaktora *Post* Finka wymienił jako autora broszury przeciw socyalnej demokracyi. Stumm nazwał Bebla oszczercą, poczem tenże nazwał Stumma gburem.

Komisya budżetowa parlamentu niemieckiego uchwaliła rozpocząć swe obrady 12 stycznia p. r. i wziąć pod obrady najpierw budżet, a potem przedłożenie marynarskie.

Hamburger Nachrichten, organ księcia Bismarcka, piszą o mowie pożegnalnej, którą młodoczeski poseł Horzica wygłosił we wtorek na dworcu krakowskim:

„Wskazując na Wielkie Księstwo Poznańskie, poruszają Czesi ważną stronę naszych stosunków do Austro-Węgier, stronę nieuwzględnioną przez wspólność obu Państw na innych punktach, mianowicie stronę polską. Austro-Węgry nie mają żadnych powodów, któreby zmuszały je do wystąpienia przeciw polskim dążnościom, lecz dla Prus jest kwestya polska kwestyą: *noli me tangere*. Kwestye polskie mają dla Prus znaczenie realniejsze, bezpośredniejsze, niż mogłyby mieć dla Państwa austro-węgierskiego kwestye bałkańskie. O tem wiedzą w Austryi. Jeżeli więc tamtejsi Polacy lub Czesi, w walce swej z Niemcami, mieliby próbować po za granicami Galicyi, w Wielkiem Księstwie Poznańskiem agitacyi podburzającej, czego nie uważamy wcale za wykluczone to spodziewać się należy, że Rząd austryacki wtedy jak najspieszniej stłumi wszelkie w tym kierunku usiłowania w interesie swych dobrych stosunków ze sprzymierzonemi Niemcami. Jeżeli Niemcy postąpili sobie zupełnie poprawnie, unikając jak najściślej popierania Niemców, walczących w Austryi o swój byt narodowy, gdyż byłoby to mięszaniem się w wewnętrzne sprawy państwa sprzymierzonego, to tem bardziej wolno spodziewać się, że rząd austryacki nie dopuści tego, aby na terytoryum niemieckie, polscy i czescy poddani przenieśli swoją agitacyę“.

Reichsanzeiger ogłasza: Cesarz Wilhelm nadał dotychczasowemu komenderującemu generałowi korpusu gwardyi Winterfeldowi wielką wstęgę orderu czerwonego orła z liściem dębowym i mieczami. Podsekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych baron Rotenhan został uwolniony z dotychczasowego swego stanowiska z zastrzeżeniem użycia go w innej służbie. Dotychczasowy dyrektor oddziału kolonialnego baron Richthofen został mianowany podsekretarzem stanu w urzędzie spraw zagranicznych i aż do dalszego zarządzenia powierzono mu kierownictwo oddziałem kolonialnym.

Wyprawa Niemiec do Chin.

Ekspedycya niemiecka do Chin już wyruszyła w drogę. Według depesz z Berlina ks. arcybiskup Stablewski przesłał wczoraj cesarzowi niemieckiemu następujący telegram: W chwili, w której Jego Cesarska Mość ma zamiar jedynego brata swego pożegnać, czuję się spowodowanym zapewnić, że moje modły towarzyszyć mu będą podczas podróży. Oby krzyż Chrystusa zapewnił mu na dalekim Wschodzie zwycięztwo.

Także kardynał ks. biskup wrocławski Kopp przesłał telegraficznie swe błogosławieństwo dla odjeżdżającego ks. Henryka. Obu dygnitarzom podziękował cesarz Wilhelm w drodze telegraficznej.

Cesarz Wilhelm i ks. Wojciech przybyli do Kilonii we środę popołudniu w towarzystwie sekretarza stanu Bülowa, admirała Knorra, sekretarza stanu admirała Tirpitza i marszałka dworu hr. Eulenburga. — Cesarza powitał ks. Henryk. Następnie cesarz z całą świtą udał się na pokład okrętu „Gefion“, na którym wywieszono sztandar cesarski. Okręty wojenne dały salwy. Cesarz przemówił do załogi, napominał ją, aby się dzielnie trzymała i pożegnał ją słowami: do widzenia! — Komendant wzniósł trz krotny okrzyk na cześć cesarza. Wieczorem odbyła się w zamku uczta, podczas której wzniósł cesarz streszczony we wczorajszej depeszy toast. Wczoraj okręty „Deutschland“ i „Gefion“ wyruszyły w drogę; cesarz Wilhelm odprowadził ks. Henryka do Rendsburga; okrętom towarzyszył także yacht „Hohenzollern“.

Warto zaznaczyć, że wyprawa niemiecka do Chin widocznie na wszelkie przygotowuje się wypadki. Dowództwo 1 batalionu marynarskiej piechoty objął major Lessow, któremu dodano dwóch lekarzy wojskowych. Drugi batalion stoi pod wodzą kapitana Grapowa i także ma przydzielonego lekarza. Do barakowego lazaretu wojskowego, który będzie urządzony w Szantung, jest przeznaczony lekarz sztabowy Lersche. Udaje się także z wyprawą oddział inżynierów pod wodzą oficera inżynieryi, celem zbadania terytoryum w okolicy Kiao-Czau i Szantungu. Aby zaś wojsko niemieckie nie było narażone na zimno i niewygody, zabrała eskadra z sobą wszelkie przybory i oddział robotników celem natychmiastowego zbudowania obozu barakowego.

W chwili, gdy eskadra niemiecka pod dowództwem ks. Henryka pruskiego podąża ku brzegom Chin, nie jest rzeczą obojętną, co piszą o tem przedsięwzięciu niemieckiem gazety rossyjskie. Jeden z najpoważniejszych dzienników petersburskich *St. Pet. Wiedom.* poświęciły wyprawie tej długi artykuł wstępny. Gazeta ks. Uchtomskiego mówiąc o tem, w jaki sposób postępowanie Niemiec może oddziałać na Europę, pisze w te słowa:

„Co się tyczy współzawodników europejskich, to nikt nie przeszkadza, ani będzie przeszkadzał Niemcom w zapuszczaniu korzeni na tłustej glebie Azyi Wschodniej. Dla Japonii bardzo jest na rękę to, że przed skończeniem drogi syberyjskiej ktoś wytwarza nowe trudności dla Rossyi w Azyi. Wyzywający sposób postępowania Niemiec jest tem ciekawszy dla nas, że ujawnia się w nim wyraźnie dalszy ciąg odwiecznego sporu, a w gruncie rzeczy nieprzejednanej walki pomiędzy pokornym światem słowiańsko-turańskim a butnym i czelnym światem germańskim. Świat ten, niezależnie od oczywistego pożytku, jaki przyniósł nam wpływ kulturalny i cywilizacyjny, był zawsze niebezpieczniejszym i straszniejszym dla nas, przez falę, którą zalewał pokrewne nam z ducha, krwi i urządzeń monarchicznych, Azyę.

„Oto dlaczego instynktowo pragniemy zatrzymać uczynić ów świat nieszkodliwym, a nawet pobić w granicach naturalnych, a nawet pobić Oto dlaczego miłymi nam są opisy historyczne czasów, gdy siłami wspólnemi lub odosobnionemi Rossyan. Polaków i Litwinów zadawano Niemcom klęski w wiekach średnich.

„Dzisiaj czasy te minęły. Obecnie wchodzą w grę głównie interesy ekonomiczne, ale zasada została ta sama. Słowianom zakordonowym wiarołomni Teutoni czynią po dawnemu krzywdy, a pewnym oddźwiękiem polityki gwałtu i krzywd jest zajęcie przez Niemców nieszczęsnego Kiau-Czau. W chwili, gdy słabe Chiny zaczynają zbliżać się do potężnej Północy, gdy szukają w niej poparcia moralnego i materyalnego w przekonaniu, że ich nie odepchniemy. Tam w Chinach wierzą, że cały Wschód odnawiał się, wzbogacał rosi utrwalał przez obcowanie z zasadami rossyjskiemi, albowiem tak dobrze one, jak i my, to jeden bezbrzeżny żywioł, jedna harmonijna w swych podstawach całość, nad którą za czasów Olgi i jej wnuka Włodzimierza Krasnoje Sołnyszko zrodziła Ruś kijowska.

„I oto w chwili historycznej najserdeczniejszego naszego obcowania z państwem bogdychana, Niemcy, wyłącznie jako reprezentanci siły brutalnej, idą po zdobycz na Wschód, jak Waragowie chodzili niegdyś do dzikiej Biarmii i zrywali z bałwana, czczonego przez ludność permską, złotą oprawę. Biedni Chinczycy winni są tylko tego, że Niemcy jeść pragną. Ale tu właśnie pożądanem jest rozgraniczenie się w pewnych prowincyach, danie im *carte-blanche* tam, gdzie na rozwoju handlu, przez usunięcie Anglików, zyskać może handel niemiecki. Tam można poprzeć legalne żądania Niemiec, ale potrzeba usunąć z drogi wszystkie te niepomyślne dla nas i dla nich warunki, które niechybnie wywołać może zajęcie pozycyi w Kiao-Czau, trzeba zachęcić do takiego samego, niepożądanego dla Chińczyków, sposobu postępowa-

---

nia na zimę sieczki z końskiego zębu na paszę dla bydła. Wiktor na krok od Granowskiego ojca nie odstępował. Tępicki i młody Granowski asystowali pannom Okuniównom Hrabina Tępicka prowadziła pod rękę panią Okuniową, a obok nich kroczył Poleski, milczący, smutny i zapatrzony w źwierciedlane fale zatoki. Demszyński i rozmarzony Oleś towarzyszyli pannom Granowskim, stanowiąc tylną straż całego pochodu.

Powieściopisarz z ciekawością obserwował dwóch ludzi: Poleskiego i Olesia; przed jego bystrem okiem nie zdołało się to ukryć, że obaj byli zakochani, a każdy inaczej. Było to najsilniejszą namiętnością Demszyńskiego badać objawy psychologiczne u ludzi zakochanych. Z ochotą nawet byłby o tych spostrzeżeniach mówił z hrabianką Anną, ale wzgląd na bliskie stosunki, łączące go z oboma „okazami“, nie pozwalał dotknąć tego przedmiotu. Rozmawiali więc o sztuce i literaturze. Pan Michał zachodził w głowę i dziwił się nieraz niepomiernie, usłyszawszy jakie w oczy bijące swą trafnością zdanie hrabianki.

— Zkąd ona to może wiedzieć — zadawał sobie w duszy pytanie — przecież ja, który się fachowo tem zajmuję, nie miałem o tem najmniejszego wyobrażenia.

Wogóle oczytanie tej panny i jej dziwne znawstwo technicznych stron piśmiennictwa w zdumienie go wprawiało. Z rozmów tych niejedną korzyść wyciągnął.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nia inne mocarstwa Europy, z wyjątkiem wiernej zawsze swym przyjaciołom Rossyi".

Z pod berła rossyjskiego.

Nowa Reforma otrzymuje z kowieńskiej gubernii pod datą 12 bieżącego miesiąca wiadomość że dnia 3 grudnia o godzinie 3 w nocy porwano niespodzianie dziekana ks. Butkisa będącego proboszczem w miasteczku Nowo Aleksandrowsku, i wywieziono z żandarmem do klasztoru w Kretyndze na sześć miesięcy za karę, że w święto Bożego Ciała odbył procesyę z Przenajświętszym Sakramentem na około kościoła, co od lat wielu jest wzbronionem dla katolickiej wiary w miejscowościach, gdzie kościoły nie są murem odgrodzone od ulicy. — Dzieje się to z przyczyny, że święto Bożego Ciała, chociaż nie obchodzone przez cerkiew prawosławną, obrano i przeznaczono na uczczenie pamiątki przyłączenia Unii do prawosławia i tegoż dnia uroczyste procesye religii panującej w Rossyi krążą pontyfikalnie we wszystkich miasteczkach i wsiach litewskich.

Ruch Katolicki zaś otrzymuje z Mińska wiadomość, iż w pierwszych dniach bieżącego miesiąca wywieziony został przez żandarmów ks. Andrzej Geroszyński proboszcz z Kopyla Ks. Geroszyński należał do tych kilkunastu księży, którzy odprawiali dodatkowe nabożeństwo w języku rossyjskim za osobnem wynagrodzeniem od rządu i za których powodem ks. biskup Simon nie otrzymał zatwierdzenia od rządu swej nominacyi na biskupa płockiego, a nadto internowany został w Odessie. W ostatnich jednak czasach ks Geroszyński poddał się rozporządzeniom ks. biskupa Simona i wygłosił w tym duchu kazanie, za które właśnie wywieziony został. Dokąd wywieziono ks. Geroszyńskiego jest na razie tajemnicą. Obecnie pozostaje już tylko dziewięciu księży z tych, którzy odprawiali dodatkowe nabożeństwo w języku rossyjskim, inni bowiem albo zmarli, albo usunięci zostali, lub też, jak ks. Geroszyński powrócili do posłuszeństwa biskupowi.

Syn Otiecz. donosi, że według opinii władz gubernialnych, reforma ziemska na Litwie ma polegać na wprowadzeniu ziemstw gubernialnych bez powiatowych. Projekt ten wkrótce będzie rozpatrywany w ministerstwie spraw wewnętrznych.

KRONIKA

Lwów, 17 grudnia.

— **JE. Namiestnik** Eustachy książę Sanguszko, powrócił dzisiaj z Wiednia do Lwowa.

— **Obiad.** U księstwa Namiestnikowstwa Sanguszków odbył się w niedzielę ubiegłą o godzinie 7 obiad, w którym oprócz dostojnych gospodarstwa wzięli udział: ks. Arcybiskup Hryniewiecki, Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski, prezes gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Władysław Kraiński, ks. prałat Andrzej Bielecki, ks kanonik dr. Zygmunt Lenkiewicz, ks. kan. Jan Czapelski, zastępca Marszałka krajowego Antoni Chamiec, radca Dworu hr. Włodzimierz Łoś, prezydent Izby handlowej i przemysłowej dr. Zdzisław Marchwicki, Rektor Uniwersytetu dr. Antoni Rehmann, członkowie Wydziału krajowego: dr. Józef Wereszczyński i dr. Damian Sawczak, radcy Namiestnictwa: dr. Juliusz Kleeberg, Władysław Chądzyński, Jerzy Piwocki i Henryk Link, profesorowie Uniwersytetu: dr. Oswald Balzer i dr. Henryk Kadyj, starszy radca skarbowy Roman Jabłonowski, starszy radca budownictwa Maciej Moraczewski, prof. dr. Grzegorz Ziembicki, krajowi inspektorowie szkolni: Bolesław Baranowski, Seweryn Dniestrzański, Emanuel Dworski i Ludwik Dziedzicki, starostowie: Ignacy Korzeniowski i Roman Szymanowski, radca skarbowy Tadeusz Klusik; sekretarze Namiestnictwa: Zygmunt Pietruski i Wacław Zaleski.

— **Wybór uzupełniający** trzech członka Rady powiatowej w Mościskach z grupy gmin miejskich, rozpisany na dzień 20 stycznia 1898.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Wydział krajowy** zamianował prof. dr. Rudolfa Trzebickiego prymaryuszem oddziału chirurgicznego szpitala św. Łazarza.

— **Lwów-Kijów.** Dzienniki rossyjskie donoszą, iż wkrótce będzie wprowadzone połączenie bezpośrednie w ruchu osobowym: Budapeszt-Lwów-Podwołoczyska-Odessa-Kijów.

— **Reforma podatkowa,** opracowana popularnie przez Franciszka Szymusika, c. k. radcę skarbu, wyszła w tych dniach nakładem Komitetu wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie w czterech częściach objętości 12 arkuszy druku i zawiera w części pierwszej dokładne wyjaśnienie ustawy o powszechnym podatku zarobkowym, w części drugiej o podatku osobisto-dochodowym i podatku od płac, w części trzeciej o podatku rentowym, w czwartej o podatku zarobkowym Towarzystw i przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków.

Pożyteczną i tak na czasie będącą pracę p. Szymusika polecić możemy wszystkim interesowanym, gdyż zaleca się ona nietylko jasnem przedstawieniem rzeczy, lecz wyjaśnia wątpliwości w interpretacyi ustawy, opierając się na wydawnictwach urzędowych i ustnych wykładach radcy ministeryalnego dr. Mayera, a nadto na dziełach dr. Nuski, Peuscha i Reischa.

Nabyć można w biurze wydawnictwa ludowego we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 11 po 40 ct z przesyłką pocztową.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Wczorajszy wieczór, urządzony ku czci Kornela Ujejskiego, wypadł nader poważnie. Salę, przyozdobioną efektownie odpowiednimi szkicami Jana Styki, oraz doskonałym portretem poety, pędzla tegoż samego artysty, wypełniła literalnie po brzegi tłumnie przybyła na wieczór publiczność. Z uderzeniem godziny 8 wstąpił na estradę wiceprezes „Koła" prof. Balasits, przemówił zwięźle i ciepło i odczytał jeden z nieznanych utworów Ujejskiego. Piękny odczyt ks. prałata Gnatowskiego, deklamacya umyślnie z Krakowa przybyłej artystki panny Trapszównej, którą już niejednokrotnie oklaskiwali Lwowianie gorąco, p. Stanisława Żeleńskiego, doskonałego amatora-deklamatora lwowskiego oraz p Sumpera, wypełniły jedną część programu. Na drugą, z równym zapałem przyjętą, złożyły się: wyborny chór męski Towarz. muzycznego z niestrudzonym dyrektorem panem Schwarzem na czele, śpiewy solowe p. Chulawskiej i p Sacka, świetna gra na skrzypcach p. Pulikowskiego, oraz gra na fortepianie p. Liszniewskiego. Przypuszczać można, że i na fundusz pomnika Ujejskiego wpłynie z tego wieczoru pewna okrągła sumka.

— **Z Tow. historycznego.** Zebranie miesięczne Towarzystwa historycznego odbędzie się w sobotę dnia 18 b. m. o godzinie 6 wieczorem na Uniwersytecie. Porządek dzienny: P. Adam Szelągowski: „Kronika Pawła Piaseckiego".

— **Koncert.** W poniedziałek 20 b. m. odbędzie się w sali Domu narodnego drugi koncert gal. Towarzystwa muzycznego pod artystycznem kierownictwem dyr. Rudolfa Schwarza, z uprzejmym współudziałem p. Dory Stauberówny, artystki opery i prof. H. Melcera. Program: 1. M. Sołtys: Krakowiak z opery „Rzeczpospolita babińska" — orkiestra. 2. A. Rubinstein: IV koncert (d-moll) na fortepian z tow. orkiestry — prof. H. Melcer. 3. I. S. Svendsen: a) Andante funèbre, b) „Karnawał w Paryżu" — orkiestra. 4. a) Leonardo Leo: Arya (r. 1726), b) W. A. Mozart: Recit. i arya Zuzanny z „Wesela Figara" — p. Dora Stauberówna. 5. I. Massenet: a) „Le dernier sommeil de la vierge", b) medytacya z opery „Thais" (solo skrzypcowe prof. M. Wolfsthal) c) marsz ze suity „Scènes pittoresques" — orkiestra. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem. Bilety dla członków wydaje kancelarya gal. Tow. muzycznego. Bilety dla nieczłonków są do nabycia w księgarni pp. Jakubowskiego i Zadurowicza (ul. Karola Ludwika 1), a w dzień koncertu wieczorem przy kasie.

— **W „Skale"** dr. Wiktor Legeżyński mieć będzie w niedzielę 19 b. m. czwarty z rzędu wykład z dziedziny anatomii, fizyologii i hygieny człowieka z demonstracyami. Początek o godzinie 5 wieczorem. Wstęp wolny. Po odczycie odbędzie się wieczornica towarzyska dla członków z rodzinami.

— **Z „Sokoła".** W skutek feryi świątecznych nastąpi przerwa ćwiczeń gimnastycznych, począwszy od poniedziałku, dnia 20 b m. i trwać będzie włącznie do poniedziałku, dnia 27 grudnia b. r.

— **Dyrekcya Zakładu** ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie zawiadamia przemysłowców, posiadających przedsiębiorstwa, podlegające ustawie o ubezpieczeniach robotników od wypadków, że termin przedkładania obliczeń i wnoszenia opłaty za II półrocze 1897 zapada z dniem 31 grudnia b. r. Przedsiębiorcy interesowani zechcą przeto uczynić zadość temu obowiązkowi najdalej do 14 stycznia 1898, a to pod zagrożeniem grzywny do 100 zł., ewentualnie 20 dni aresztu — przyczem się zauważa, że Zakład pobierać będzie od zaległych wkładek odsetki zwłoki w wysokości po 5 od sta. Inkasentów, uprawnionych do odbierania opłat, Zakład nie ma i opłaty te mają być składane bezpośrednio w Zakładzie we Lwowie przy ulicy Brajerowskiej l. 16 lub też przysyłane w listach opłaconych, albo też przekazami lub czekami pocztowej Kasy oszczędności. — Po formularze obliczeń zgłaszać się należy do Zakładu albo do komisaryatów miejskich lub też do departamentu V (przemysłowego) magistratu w ratuszu we Lwowie, na prowincyi zaś do władz politycznych I instancyi.

— **Usiłowane samobójstwo.** Artur Bertoletti, rodem z Żółkwi, rz.-kat. religii, 17 lat liczący, czeladnik stolarski, zamieszkały przy matce Elżbiecie, wdowie po dozorcy domu karnego, przy ulicy Chorążczyzny l. 24, wróciwszy dnia wczorajszego wieczorem o godzinie 6 do domu, strzelił do siebie w bramie kamienicy z rewolweru w zamiarze samobójczym i zranił się w prawy policzek tak, że życiu jego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, w skutek czego po zaopatrzeniu przez pogotowie stacyi ratunkowej, pozostawiono go w domowej kuracyi. Powodem targnięcia się na życie była długotrwała choroba oczu.

— **Samobójstwo.** Grzegorz Kretowicz, katarynkarz, 63 lat liczący, żonaty, ojciec 4 zaopatrzonych dzieci, powiesił się wczoraj o godzinie 6 wieczorem w komórce realności pod l. 63 przy ulicy Zielonej, na haku, podstawiwszy pod nogi beczkę otwartem dnem do góry — i spuściwszy następnie nogi do beczki. Powodem samobójstwa była od 12 lat trwająca choroba raka na twarzy, która Kretowiczowi sprawiała dokuczliwe bole. Dnia wczorajszego udał on się do szpitala w celu poddania się operacyi a gdy mu lekarze oświadczyli, że go operować nie będą, wrócił do domu i dokonał samobójstwa.

Po skonstatowaniu śmierci przez lekarza miejskiego, odstawiono zwłoki do kostnicy miejskiej.

— **Czwarty zjazd techników polskich** w Krakowie odbędzie się w roku 1898. Delegacya stała III zjazdu techników polskich, który odbył się we Lwowie roku 1894, mająca urządzić IV. zjazd, zaprosiła lwowskie Towarzystwo politechniczne i krakowskie techniczne do wyboru po 5 delegatów, którzy utworzą ściślejszy komitet zjazdowy pod przewodnictwem prezesa delegacyi. Komitet ten obradować będzie w Krakowie w Towarzystwie technicznem. Na ostatniem posiedzeniu krakowskiego Towarzystwa technicznego, przystąpiono do wyboru owych 5 członków komitetu. Wybrani zostali pp. Horoszkiewicz Stanisław, Kaczmarski Władysław, Kułakowski Stanisław, Odrzywolski Sławomir i Wdowiszewski Wincenty. Do komitetu powyższego ze strony lwowskiego Towarzystwa politechnicznego zamianowani zostali pp.: prof. Ajdukiewicz, Chrząszczewski Stanisław, Dąbrowski Mieczysław, Gajewski Edmund i Stark Zygmunt. Komitet rozpocznie swe prace w najbliższym czasie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Ferdynand Kwiatkowski, b. restaurator, w 76 roku życia.

W Srokach pod Lwowem, Marya Cybryńska, nauczycielka ludowa, w 22 roku życia.

W Czerniowcach, Joanna z Jakubowiczów Pardini, wdowa po księgarzu, przeżywszy lat 68.

W Berlinie, Feliks Hilary Podlewski, przeżywszy lat 97. Większą część dłuższego swojego żywota przepędził w domu ks. Radziwiłłów, będąc nauczycielem kilku pokoleń linii berlińskiej tego rodu; ostatnim jego wychowańcem był ks. Jerzy Radziwiłł, syn księcia Antoniego, ożeniony z hr. Branicką. Wysoko wykształcony, odznaczał się niezwykłą zacnością charakteru i słodyczą w obejściu.

W Krakowie, Franciszek Machniewicz, artysta-malarz i członek wydziału krakowskiego „Sokoła", licząc lat 38, czyli w sile wieku. Był to jeden z najzdolniejszych portrecistów, którzy wyszli ze Szkoły sztuk pięknych w Krakowie. Studya uzupełnił w Monachium, zkąd wrócił mniej więcej przed 10 laty. Oprócz wybornych studyów i portretów, w których ostatnimi laty wykazywał ciągły postęp, zostawił on znaczną liczbę uczniów i uczenic, dla których był znakomitym pedagogiem.

W Lubince pod Tarnowem, Jan Ew. Rembacz, c. k. profesor gimnazyalny w Drohobyczu, przeżywszy lat 51.

— **W Meran** poświęcono — jak donosi *Fremdenblatt* — dnia 15 b. m. uroczyście nowo zbudowaną cerkiew prawosławną. Poświęcenia dokonał proboszcz ks. Nikołajewsky z Wiednia.

— **Zaliczki na budowę domów.** Z powodu podrożenia mieszkań w Moskwie, zarząd kolei moskiewsko-kazańskiej, chcąc dopomódz swym urzędnikom, postanowił wydawać im zaliczki na budowę domów, począwszy od 1.000 rubli i więcej, stosownie do zajmowanego urzędu.

Z prawa na otrzymywanie zaliczek korzystać będą także i pomniejsi oficyaliści, jako to: konduktorzy i t. d. Zaliczki te spłacane będą w dość długim terminie. Nadto zarząd kolei będzie się starał, aby urzędnicy mogli nabywać tanio materyały budowlane.

— **Filantrop.** W Amsterdamie zmarł w tych dniach znany z dobroczynności i pracy dla dobra ogółu w całej Holandyi bankier, A. C. Wertheim, członek stronnictwa wolnomyślnego pierwszej Izby holenderskiej. Nieboszczyk, nazwany przez lud „Opatrznością Amsterdamu", albowiem uczestniczył we wszystkich instytucyach dobroczynnych, bardzo wiele się przyczynił do poprawy losu niższych klas ludności i do rozwoju Amsterdamu w ciągu ostatnich lat dwudziestu pięciu.

— **Głośny aktor** William Terris, został przedwczoraj wieczorem zasztyletowany w chwili, gdy wchodził do teatru. Mordercę aresztowano. Cały Londyn wzburzony.

— **Ofiara sportu.** W Londynie odbywał się przed kilku dniami w narodowym klubie sportowym match bokserski między mistrzem z Chicago, p. Barry, a mistrzem londyńskim p. Croot. Walka, urządzona z całym aparatem sędziów i kontrolerów, miała obejmować 20 ataków, po 3 minuty każdy. Podczas ostatniego ataku Barry uderzył pięścią Croot'a w klatkę piersiową tak, że ten upadł zemdlony i wszelki ratunek okazał się daremny. Nie odzyskawszy przytomności, Croot wyzionął ducha.

— **Pokrewieństwa wśród Nibelungów.** *Echos musicales* podają następujące koligacye, zachodzące pomiędzy bohaterami cyklu Wagnera Nibelungów: Sigmund i Siglinde, brat i siostra, wstępują w związki małżeńskie z sobą. Skutkiem tego ojciec ich Wotan staje się zarazem ich teściem, a siostra ich Brunchilda — bratową. Ta ostatnia przez poślubienie Siegfrieda, syna swego brata, staje się nietylko siostrą, bratową i siostrzenicą obu stron, ale nadto siostrzenicą i synową swego ojca, którego siostrzeńcem stał się jej mąż. Siegfried żeni się z siostrą Wotana i zostaje w ten sposób zięciem swego dziadka. Bohater komplikuje sytuacyę jeszcze bardziej przez swe małżeństwo z Guruną, gdyż dzięki temu staje się swoim własnym bratem: Gunther zostaje jego szwagrem Brunehildy. Nadto Siegfried, ponieważ był poprzednio mężem Walkiryi, staje się szwagrem swojej drugiej żony Gutruny.

— **Przyszłość konia.** W niektórych okolicach Stanów Zjednoczonych, w Oregonie zwłaszcza, wielkie stada koni zostały porzucone przez hodowców, którzy już na nie nabywców nie znajdują. Pismo „Chasse et Pêche" przytacza, że pewien przedsiębiorca w Holandyi otrzymuje z Oregonu co 10 dni 10.000 klg. solonego mięsa końskiego, które ma tak licznych odbiorców, że dowozy z góry są zamawiane. Po tak sławnej więc przeszłości koń w Ameryce schodzi do rzędu bydła tucznego, a takie losy oczekują go zapewne i w innych krajach, przy szybkim bowiem rozwoju sposobów mechanicznych przewozu, przy rozpowszechnieniu welocypedów i samochodów, koń, jako zwierzę pociągowe, stracić musi na znaczeniu.

— **Lekarka w Abissynii.** Idąc za przykładem emira Afganistanu, który niedawno mianował pewną Angielkę swoim lekarzem nadwornym, cesarz Menelik sprowadza do Ababa młodą Szwajcarkę, która ukończyła wydział medyczny w Zurychu i ma jej powierzyć pieczę nad swoją osobą i rodziną. Wyborem kierował inżynier szwajcarski, pozostający w służbie Menelika. Młoda lekarka wyruszyła już do Abissynii.

— **Olbrzymie wykopaliska.** Skutkiem robót przy zakładaniu szyn kolejowych na terytoryum Indyan w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej odgrzebano szkielety przedhistoryczne, rycerzy z roztrzaskanemi czaszkami lub z pociskami od strzał. Pogrzebani są w koło, nogami do jego średnicy; pod łokciem każdego ustawiona miseczka z jadłem. Profesor Walters, znany archeolog, zarządził wykopaliska na przestrzeni trzydziestu akrów. Wygrzebano dzięki temu pobojowisko rasy zaginionej. Spoczywają na niem kości 100.000 ludzi.

— **Kamień filozoficzny.** Od dłuższego czasu pojawiały się w prasie doniesienia o odkryciu amerykańskiego chemika Emmansa, który wynalazł sposób przemieniania srebra w złoto. Emmans wyrabiane przez siebie ze srebra złoto nazwał „argentaurum". Z początku wieść ta wydawała się nieprawdopodobną, zdawało się tylko, że odżyły dawne średniowieczne utopie o kamieniu filozoficznym i o proszku zmieniającym metale w złoto, że chemik Emmans pozazdrościł sławy dawnym alchemikom. ale gdy sprawą tą zajęły się angielskie pisma fachowe, i gdy one nawet doniosły, iż do mennicy Stanów Zjednoczonych zakupiono 18 sztab tego nowego cudownego metalu, poczęto wierzyć w możliwość odkrycia Emmansa.

Do laboratoryum jego poczęły ciągnąć tłumy, aby otrzymać od niego wyjaśnienia, w pismach zaś poczęły się pojawiać artykuły omawiające tę sprawę. Jedne z nich przypuszczały możliwość nadania srebru barwy żółtej i zrobienia go w ten sposób podobnem do złota, inne zaś nazywały Emmansa wprost szarlatanem, a odkrycie jego humbugiem.

Z powodu omawiania tej kwestyi w prasie wiedeńskiej, profesor Uniwersytetu wiedeńskiego Ludwig i radca Eder, przełożony fotograficznej stacyi doświadczalnej, na liczne zapytania odpowiedział, że możliwość odkrycia Emmansa nie jest wykluczona, ale dodali, że w prawdziwość doniesień prasy amerykańskiej nie wierzą. Znany geolog, prof. Uniwersytetu wiedeńskiego Suess oświadczył, że wszelkie wieści o przemianie srebra w złoto są nonsensem.

Notatki literacko-artystyczne.

O Kornelu Ujejskim p. t.: „Ein Idealist", podaje *Fremdenblatt* obszerny artykuł pióra p. Alfreda Szczepańskiego.

Alfons Daudet. Z firmamentu literackiego Francyi spadła nagle jedna z najświetniejszych jego gwiazd i zagasła. Alfons Daudet nie żyje!

Z Paryża telegrafują, że sławny powieściopisarz i dramaturg Alfons Daudet, dotknięty udarem sercowym, zmarł nagle wczoraj wieczorem w czasie, gdy wraz z rodziną siedział przy kolacyi. Bezpośrednio przed katastrofą był Daudet wesół i swobodny i żadne oznaki nie wskazywały na to, że za chwilę żyć przestanie.

Trudno w pierwszej chwili objąć okiem, a zwłaszcza ocenić nadzwyczaj bogatą spuściznę literacką Daudeta, w której znajdują się brylanty najczystszej wody. Na razie podajemy kilka najważniejszych dat z życia wielkiego pisarza. Daudet urodził się w Nimes w 1840 roku. Ukończywszy nauki, został przydzielony do gabinetu słynnego ks. Morny, którego potem po mistrzowsku przedstawił w jednej ze swoich powieści jako księcia Mora. Wkrótce opuścił Daudet służbę państwową i wyłącznie oddał się zawodowi literackiemu. Debiutował w nim drobnemi poezyami, później zwrócił się do teatru; kilka sztuk z owej epoki dotąd utrzymuje się na repertoarze, zwłaszcza śliczna jednoaktówka p. t.: „Biały gwoździk“, znana dobrze i na naszych scenach. Prawdziwe jednak wawrzyny zdobył sobie Daudet na polu powieściopisarstwa, jako mistrz umiejący łączyć harmonijnie nadzwyczaj bystry dar obserwacyjny z prawdziwem uczuciem i wielkim zasobem poezyi; wszystkie niemal jego utwory posiadają te dwa na sobie piętna. Pierwszym sukcesem olbrzymim Daudeta był „Fromont jeune et Rissler ainé“, przełożony na wszystkie języki; powieść ta również w scenicznem przerobieniu cieszy się wszędzie olbrzymiem powodzeniem; na naszych również scenach należy ona do najpopularniejszych sztuk. Szybko po sobie następowały dalsze romanse; wymienimy tu najważniejsze i tak, jak: „Le Nabob“, „Les rois en exil“ (Królowie na wygnaniu), „L'immortel“, będący rodzajem pamfletu przeciw Akademii francuskiej, do której Daudet nigdy nie chciał należeć, dalej „Sapho“, która także istnieje jako dramat. Przed rokiem przedstawiono Daudeta sztukę w Komedyi francuskiej p. t.: „L'evasion“, w której autor występuje przeciw naukowej teoryi o dziedziczności; dramat był niedawno odegrany w Warszawie. Daudet do ostatniej chwili był czynny; zapowiadano właśnie nową powieść, zginął na pobojowisku w chwili, kiedy wszyscy jego osobiści przyjaciele i wielbiciele talentu spodziewali się jeszcze długiego szeregu arcydzieł. Nieubłagana śmierć kładzie koniec tym nadziejom, wyrywając na zawsze pióro z ręki znakomitego artysty!

Modrzejewska. Opisując ogromne powodzenie, towarzyszące występom pani Heleny Modrzejewskiej w Chicago, tamtejsza *Gazeta Polska* dodaje: Ubiegłej niedzieli pani Modrzejewska występowała w roli Maryi Stuart i cały dochód obróciła na rzecz szpitala polskiego. Tak ona, jak i cała jej trupa występowała zupełnie bezinteresownie, a ponieważ cały teatr był zapełniony, przeto dobroczynność naszej sławnej rodaczki będzie znaczyła kilka tysięcy dolarów dla naszego zakładu szpitalnego. Cześć jej za to!

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, po raz pierwszy: „Świerszczyk za piecem“, (Heimchen am Herd), opera fantastyczna w 3 aktach a 6 odsłonach, słowa A. M. Willnera, przekład L. G. Muzyka Karola Goldmarka.

W sobotę popołudniu „Zbójcy“ tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera z p. Chmielińskim w roli Franciszka Moora.

Wieczorem po raz drugi „Świerszczyk za piecem“.

W niedzielę o godz. pół do 4: „Szalone wesele“, krotochwila w 3 aktach Artura de Bellmonte i Artura de Brébis-Boisdeffre. Tłómaczył M. Sachorowski.

Wieczorem o pół do 8 po raz piąty „Ładny zastępca“, krotochwila w 3 aktach. Nastąpi „Córka pułku“, opera komiczna Donizettiego.

W nauce: „Kozioł ofiarny“, komedya w 3 aktach Blumenthala i Gustawa Kadelburga, w tłumaczeniu M. Sachorowskiego — i „Dalibor“ opera Smetany.

Z głośnej na scenach zagranicznych trzyaktowej komedyi Blumenthala i Kadelburga „Hans Huckebein“ (w polskim przekładzie M. Sachorowskiego p. t.: „Kozioł ofiarny“), odbywają się codziennie próby sceniczne. Główne role wykonają panie: Stachowicz, Jastrzębiec, Gostyńska, Rybicka, oraz pp.: Ruszkowski, Hierowski, Wostrowski, Feldman i Walewski.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 16 grudnia).

Na wstępie posiedzenia zawiadomił prezydent dr. Małachowski, że wyjazd deputacyi m. Lwowa do JE. hr. Badeniego odroczony został z powodu, iż hr. Badeni wyjeżdża dzisiaj, dnia 17 b. m. z Buska.

Na wniosek p. prezydenta uchwaliła Rada wśród oklasków wyrazić podziękowanie prof. Zacharyewiczowi za bezinteresowne wykonanie przez niego modelu na kasetkę, w której wręczony zostanie hr. Badeniemu dyplom honorowego obywatelstwa lwowskiego.

Następnie odczytał p. prezydent telegram czeski wysłany z powodu wiecu słowiańskiego.

Dr. Pisek odczytał i wręczył dr. Małachowskiemu petycyę, złożoną na jego ręce przez mieszkańców III dzielnicy, z prośbą o regulaminowe traktowanie sprawy przesunięcia toru kolejowego po za Zniesienie. Petycya będzie regulaminowo traktowaną.

Uchwalono dodatkowy kredyt 10.000 zł. na założenie nowych dróg na pl. św. Jerzego i na rekonstrukcyę ulicy Szeptyckiego.

Przedsiębiorcę naftowego oświetlenia p. Zygmunta Popiela uwolniła Rada od nałożonej na niego poprzednio kary pieniężnej w kwocie 627 zł. za usterki w oświetleniu, natomiast jednak po dłuższej dyskusyi, na wniosek p. Rawskiego wyrażono mu niezadowolenie.

Nastąpiło posiedzenie poufne, na którem uchwalono emeryturę lekarzowi miejskiemu dr. Schmidtowi Edmundowi, który z powodu słabości nie może już pełnić służby publicznej. Na posadę przez niego opróżnioną, będzie rozpisany konkurs.

Do związku gminy przyjęto Jana Pazirskiego, urzędnika gal. Kasy oszczędności, Maurycego Pomeranza dzierż. wyszynku, Michała Pawliczka majstra stolarskiego, Franciszka Pocka, kancelistę kolei państwowej, i Jana Pechatego tokarza.

Przyrzeczenie przyjęcia do gminy celem uzyskania obywatelstwa austryackiego dano Józefowi Zeluńczykowi, maszyniście Wydziału kraj. i Emerykowi Lewandowskiemu.

Obywatelstwo miejskie otrzymali: Michał Procelli majster krawiecki i Józef Napurko majster rymarski.

Zjazd w Busku.

Nadzwyczajnym pociągiem, który wczoraj po godzinie 10 przed południem wyruszył ze stacyi Podzamcze we Lwowie podążyła do Buska pod przewodnictwem JE księcia Adama Sapiehy deputacya obywatelstwa, ażeby złożyć hołd JE. Kazimierzowi hrabiemu Badeniemu.

Oprócz dostojnego przywódcy deputacyi, który stanął na jej czele, mimo, że nie czuł się zdrowym i dzień przedtem jeszcze spędził w łóżku, znajdowało się w jej gronie około 250 osób z kół ziemiańskich, ze świata poselskiego, profesorów Uniwersytetu, Politechniki, adwokatów, lekarzy, z prasy i t. p.

Na dworcu w Krasnem oczekiwało przyjeżdżających sześćdziesiąt przeszło powozów, w których dostali się uczestnicy deputacyi do pałacu w Busku. Tu u podjazdu oczekiwał ich JE. hr. Kazimierz Badeni, witając serdecznie przybyłych. Gdy uczestnicy deputacyi zgromadzili się w salonie recepcyjnym, gdzie oczekiwała ich dostojna gospodyni domu, JE. ks. Adam Sapieha stanął na ich czele i przemówił do JE hr. Kazimierza Badeniego w gorących słowach, zaznaczając, iż on jako Naczelnik Rządu, stwarzając akt sprawiedliwości względem Czechów, podniósł zarazem ideę równouprawnienia wszystkich narodów, wchodzących w skład Austryi, a wierny tradycyi swego narodu zrozumiał, że sprawiedliwość ta leży w koniecznym interesie Państwa, a zarazem w interesie wszystkich ludów Monarchię zamieszkujących. Nie jest to jednak żadna walka Słowian przeciw Niemcom — podniósł mowca — czego dowodem, że najzacniejsza część elementu niemieckiego znajduje się w obozie prawicy, hołdującej tej zasadzie.

Mowę swą, przerywaną często okrzykami, zakończył ks. Sapieha słowami: „Serdecznie i z żalem żegnaliśmy, gdyś Ekscelencyo szedł do Wiednia, serdecznie i z radością witamy Cię dziś w kraju, wypowiadając nadzieję, że danem Ci będzie ujrzeć niebawem świetne zwycięstwo Twojej myśli i idei!“

Rozległy się gromkie okrzyki na cześć hr. Badeniego a gdy się uspokoiły, JE. hr. Badeni z widocznem wzruszeniem podziękował za uczucia i za tę piękną i szczęśliwą chwilę, jakiej dawno już nie miał. Mowca oświadczył, że dziękuje serdecznie za ten dowód życzliwości, który okazuje, że może on liczyć na kraj, jak kraj zawsze liczyć na niego może. Chociaż był zdala, to myśl jego była z krajem — a teraz powraca w szeregi pracowników i działać będzie w miarę sił swoich — chwilowo znużonych.

W dalszym ciągu swej mowy oświadczył hr. Badeni, że objął rządy z myślą przewodnią stopniowego wprowadzenia w życie zasady równouprawnienia narodowości w składzie Monarchii wchodzących oraz rozwoju autonomii, przedewszystkiem w kierunku ulżenia zbyt obarczonemu parlamentowi. Równouprawnienie pojmował zawsze nie według martwej litery prawa, lecz w połączeniu z przeszłością i teraźniejszością, to znaczy, że zasada równouprawnienia wypowiedziana w artykule 19 ustawy zasadniczej musi być regulowaną z jednej strony przez historyczną przeszłość i indywidualność pojedynczych królestw i krajów koronnych, z drugiej strony przez rozwój, stopień kultury, topograficzne położenie i statystyczne dane odnoszące się do pojedynczych narodowości.

Mając przed oczyma tę piękną zasadę równouprawnienia tak pojętą, należało przedewszystkiem pomyśleć o wprowadzeniu narodu czeskiego na te tory, na których dzięki prawdziwie nieograniczonej i wspaniałomyślnej łaski monarszej znajdują się Polacy, innemi słowy wciągnąć Czechów by się stali dodatnim czynnikiem politycznym i parlamentarnym dla monarchii. Mowca daleki był od myśli zrobienia tego kosztem drugiego narodu, i nie chciał nic odbierać chociażby najmniejszej cząstki nie tylko z tego, co Niemcom do życia narodowego potrzeba, lub też z tego, co ich wysokiemu rozwojowi odpowiada, lecz nawet w ogóle coś z tego, co się w ich posiadaniu znajduje. Rozporządzenia językowe, które mowca wydał, czynią, jego zdaniem, zadość potrzebom obu narodów, wymieniają obu sprawiedliwość, odejmują powód do dalszego antagonizmu, nie zawierają nic, co było by danem jednemu kosztem drugiego, a prócz tego dyktowane są myślą przewodnią interesu państwowego.

Niektóre modyfikacye tego rozporządzenia, uważał i uważa mowca dotąd sam jako możliwe. Chodzi jednak o to, by to się stało sumiennie bez uszczerbku żywotności interesu państwa.

Faktem jest jednak, że te rozporządzenia wywołały burzę niesłychaną, przed którą mowca ustąpić musiał. Że zapewne popełnione zostały w przeprowadzeniu ich błędy, z których niektóre mowca sam uznaje, a inne mu będą za takie poczytywane, nie ulega żadnej wątpliwości; jednak z podniesionem czołem może znowu wyrzec, że nie te rozporządzenia były jedynym powodem wzburzenia, które opanowało Niemców austryackich, lecz raczej wzburzenie to było bezpośrednim wynikiem rozporządzeń, a następnie że te rozporządzenia mniej lub więcej zmodyfikowane, pozostaną podstawą dalszego rozwoju sytuacyi politycznej w Austryi. Czesi pozostające, jakimi są obecnie, to jest rozsądnymi, a Niemcy, o czem mowca nie wątpi, uspokoiwszy się, doprowadzą do stworzenia stosunków parlamentarnych, w których jedni i drudzy dodatnio współdziałać będą, a Polacy będą dla jednych i drugich pożądanymi sprzymierzeńcami.

Polacy stojąc na stanowisku dzisiejszego ustroju państwowego i oddając państwu wszystko, co dla jego siły, potęgi i jedności jest potrzebnem, mogą działać z korzyścią dla państwa, dla siebie i drugich, mając zawsze przed oczyma jasno cel wytknięty w tych dwóch zasadach, o których mowca powyżej wspomniał, to jest równouprawnienia tak pojętego, jak je wyłuszczył i autonomii, którą bez wstrząśnień i bez radykalnych przewrotów rozszerzać można. Większość potrzebna pod temi hasłami się znajdzie pod warunkiem, by Niemców nie uważać za wrogów i przeciwko nim nie występować. Zasady te znajdują zwolenników i między nimi i muszą przyjść do urzeczywistnienia, bo tylko tam leży przyszłość Monarchii.

Koło polskie w tym zaś kierunku postępuje i tych zasad wiernie się trzyma, a cieszy się pod tym względem niemal jednomyślnem poparciem kraju, mowca zaś z wysokiem uznaniem i serdeczną wdzięcznością musi zaznaczyć, że Koło polskie w tych wytycznych zarysach zawsze go do końca wiernie popierało. Reprezentanci polscy w Wiedniu przechodzili również przez nader ciężkie chwile, za których pośrednią przyczynę, mowca poczęści siebie uznaje, i tem większą też wdzięczność musi dla nich za ich zachowanie odczuwać.

JE. hr. Badeni zaznaczył, że przy tej sposobności nie może milczeniem pominąć jeszcze jednej prawdy, którą wszyscy znamy, czujemy i głęboko w naszych sercach wyryliśmy, a tą jest niezwykła łaska, opieka i troskliwość którą Najjaśniejszy Pan nasz kraj obdarza. Mowca uważa za swój obowiązek i to zaznaczyć, że na każdym kroku tak z przeszłości jak i teraźniejszości miał dowody, że łaska Najjaśniejszego Pana dla nas przewyższa wszystko, co my w naszej wdzięczności i nieograniczonem przywiązaniu do Jego dostojnej Osoby odczuwać możemy. (Huczne oklaski i brawa).

Przemówienie to, które słuchacze niejednokrotnie przerywali oklaskami, zakończył mowca dziękując gościom za ten dla niego zawsze pamiętny dzień, który mu przybyciem swem zgotowali i prosił, by go odtąd napowrót w swe szeregi jako pracownika przyjąć zechcieli. (Huczne oklaski, brawa i trzykrotny okrzyk niech żyje).

Po krótkiej rozmowie w salonie zebrali się goście w dolnych salonach, w których zastawiono przekąskę. Tu przemówił członek Koła polskiego prof. dr. Piętak w wymownych i gorących słowach, podnosząc, że „wszyscy otaczaliśmy Jego Ekscellencyę jako namiestnika pełną czcią i wysokiem uznaniem, a dziś, kiedy zstąpił z wyżyny stanowiska, na którem kierował losami całego Państwa, pospieszyliśmy tu licznie z całego kraju, aby go zapewnić, że ta cześć nie zmalała, owszem się zmogła, że uznanie dla jego zasług spotężniało“. Następnie skreślił mowca polityczne znaczenie działalności JE. hr. Kazimierza Badeniego jako Prezydenta Ministrów, podniósł, że posłowie polscy w Wiedniu, wierni swej tradycyi narodowej i politycznej, stanęli pod tym samym sztandarem. Hr. Badeni nastawił także pierś swoją dla obrony swego honoru, dla obrony czci imienia polskiego, a nadstawił pierś w chwili oczekiwanego szczęścia w gronie rodzinnem.

Mąż stanu i człowiek wielkiej miary, gdy zrozumiał, że ważna chwila dziejowa wymaga od niego ofiary z własnej osoby, gdy przypuszczał, że szalona walka ostudzi się może, skoro jego nie będzie, ustąpił z widowni politycznej. Ale nie ustąpił z serc naszych. One pałają dlań głęboką czcią i najżywszem uczuciem, pragną gorąco widzieć go jak najwcześniej napowrót przy robocie nad dobrem kraju, którego tak dzielnym okazał się synem.

Mowca zakończył okrzykiem: Niech nam żyje Jego Ekscelencya Kazimierz Badeni! który zebrani z całą serdecznością powtórzyli.

W końcu wzniósł JE. hr. Badeni toast na cześć JE. ks. Adama Sapiehy, podnosząc jego wielką siłę ducha i woli; mowca zapewnił wreszcie, że słowa wypowiedziane w październiku r. 1895, na zawsze we wdzięcznej zachowa pamięci.

Ten toast przyjęto również gorąco. O godzinie pół do trzeciej zjazd zakończył się a uczestnicy powrócili do Lwowa.

12)

Z podróży geologicznej po Rossyi.

VI. Przez grzbiet Kaukazu.

(Ciąg dalszy).

Droga z Kazbeku aż do Kobi, pierwszej i Gubahur, drugiej stacyi pocztowej wznosi się szybko ku górze, dolina Tereku staje się raczej ciasnym i głębokim, wszelkiej roślinności pozbawionym wąwozem, a w wielu miejscach wzdłuż stromego stoku góry ciągną się długie do tuneli podobne drewniane galerye, mające chronić gościniec od zasypów lawin śniegowych. Gościniec ten bardzo dobrze utrzymany, przypomina w ogóle szwajcarskie przejścia alpejskie, charakter krajobrazu nie dosięga wszakże tutaj tej potężnej grozy przyrody alpejskiej, jaką poznać można n. p. na przejściu Berminy lub św. Gottharda. Stacya Kobi dała geologom wyborną sposobność do studyowania potężnych strumieni anderytów nader charakterystycznie tutaj stopniowo wykształconych i tworzących wspaniałą malowniczą ścianę, pod którą chronią się zabudowania dawnego portu i dzisiejszej stacyi pocztowej. Na bardzo długiej przestrzeni od Gulećkiego mostu na Tereku począwszy ciągną się te ogromne strumienie trzeciorzędowych law anderytowych, pochodzących od głównego centrum Kazbeku i tylko tu i owdzie wyzierają z pod czerwonych lub brunatnych anderytów ciemne paleoceniczne łupki trwające aż po Mlety już na południowym stoku głównego grzbietu.

Na szarem lub brunatnem tle posępnego krajobrazu mało odbijają szczątki rozrzucone i niemal w ruinach będące, kamienne o zamkowem lub fortecznem wejrzeniu domy i osady Orsetów. Na każdym prawie zakręcie doliny widać jakąś małą wieżycę lub w pół rozwaloną basztę, w pobliżu zaś nowe, mniejsze lub większe budowle wojskowe i w ten sposób tylko zaznajamiamy się przelotnie z nową historyą tych dolin, które w dziejach i najdawniejszych i najnowszych Kaukazu odgrywały zawsze wybitną rolę.

Opuszczamy dolinę Tereku i po licznych, stromych zakrętach wznosimy się pod Krestowają Górę na główną przełęcz grzbietu na wysokość tatrzańskiej Łomnicy.

Zdaleka widzimy na przełęczy obelisk poświęcony pamięci księcia Woroncowa, głównego inicyatora gruzińskiego gościńca, oraz wielki krzyż przypisywany przez miejscowych owej legendowej królowej Tamarze z dynastyi Bagratidów, która panując w Georgii z końcem dwunastego wieku, zapisać się miała w pamięci potomnych licznemi budowlami dzisiaj naturalnie będącemi w ruinach.

Nasz podręcznik geologiczny, dobrze uzupełniający świeżo wyszłe, wspaniałe dzieło słynnego profesora petersburskiego Inostrancewa: „Czrez gławnyj Kawkaskij chrebet“, niszczy wszakże bez litości tę legendę o królowej Tamarze i mówi, że ów krzyż postawiony został dopiero w r. 1824, kiedy już znaczna część Kaukazu była w rękach Rossyi. Poniżej krzyża gościniec szybko spada na dół, nasze powozy pierwotnie mozolnie ciągnione sześciu lub pięciu końmi, teraz z trze

ma toczą się szybko po niezliczonych serpentynach ku Gudahur, gdzie spodziewamy się zieloności i ciepła i gdzie oczekuje nas śniadanie dobrze zasłużone. Oczekiwania nasze nie zupełnie spełnione zostały. W Gudahur na wysokości 2227 metrów, nie znaleźliśmy jeszcze ani ciepła, ani zieloności, ale mieliśmy wspaniały widok w dolinę białej Aragury spływającej na południe do Kary, a zarazem mogliśmy dokładnie studyować konie, stroje i broń kozaków z nad Tereku, którzy z całą sotnią byli w marszu do Władykaukazu. Poniżej Gudahur stok południowy zaznacza się coraz wyraźniej, roślinność pojawia się coraz pełniejsza i wyższa, siedziby ludzkie nie są tak opuszczone jak na stoku północnym, a w stacyi noclegowej Mlety, i wielkie stare kamienne budynki i odwieczny kościół, którego wszakże dla późnej pory nie mogliśmy zwiedzić, świadczą o kulturze dawnej, w każdym razie nie niższej od nowoczesnej tamtejszej cywilizacyi.

Na drugi dzień wczesnym rankiem ruszyliśmy w dalszą drogę doliną Aragwy ku Passanaui i Ananur. Doilna szeroka, o stokach nie zbyt stromych, roślinność bujna prawie południowa, lasy liściaste po górach, domy kamienne dobrze utrzymane z ładnemi werandami i balkonami, przypominają południowe stoki Alp szwajcarskich lub włoskich. Pasanaur mała wioska i stacya pocztowa rozłożystemi drzewami i krzewami robi wcale miłe wrażenie. Anamur zaś ze starą w ruinach leżącą fortecą malowniczością widoku nie ustępuje w niczem niejednemu punktowi Lombardii lub Toskanii. Tutaj w Anamur czekało kongresistów ciekawa etnograficzna niespodzianka. Na progu budynku pocztowego stało czterech Gruzińców ze szczepu Chencurów, dwóch w narodowych starych strojach z lancami, dwóch zaś w zbrojach, kołpakach i misiurkach najzupełniej podobnych do dawnych polskich stroi towarzyszy pancernych. Jeźdzcy ci, niejako zabytki dawnej przeszłości, towarzyszyli kongresistom w bocznej małej wycieczce do Dzinwani, przedsięwziętej na prymitywnych wehikułach, takich, jakimi w Galicyi cegły zwykle się wozi, lecz pokrytych ślicznymi perskimi dywanami, które wynagradzały pewne braki resorów. Do Dzinwani, malutkiej osady nad Aragmą Pozanów zawieziono nas celem oglądania górno eoceńskich pokładów, odkrytych przez prof. Lewinson-Leninga. Dla galicyjskich geologów były te pokłady, zawierające zupełnie takie same zielone zlepieńce i piaskowce jakie n. p. koło Delatyna lub Dory w dolinie Prutu, nadzwyczaj ciekawe a krakowskim członkom kongresu udało się nadto szczęśliwym przypadkiem znaleść w pobliżu, na wpół drogi między Anamur i Dzinwani, po raz pierwszy w ogóle we wschodnim Kaukazie, w piaszczystych marglach skamieliny nader cechujące, t. j. inocerany styszowe, takie same, jakie znane są oddawna z nad Prutu, Czeremosza i Ropy w Galicyi lub z okolic Wiednia, Salcburga i północnego Apeninu. W Dzinwani dano nam śniadanie w namiotach na wspaniałych kaukaskich i perskich dywanach, a po śniadaniu owi czterej Czeczency w kolczugach i misiurkach, ze skórzanemi tarczami i krótkimi, szerokimi mieczami w ręku wykonali rodzaj czy tańca, czy zapasu niby rycerskiego a w gruncie rzeczy nader ostrożnego i wcale nie bohaterskiego. Gdyby kto chciał z tych ostrożnych prawie twrożliwych zapasów szermierczych, z tych postaci po zdjęciu zbroi wcale nie wojowniczych sądzić o bohaterskości plemion kaukaskich, to możnaby nabrać przekonania, że czasy krwawych, dziesiątki lat trwających powstań kaukaskich, czasy Szamyla bezpowrotnie minęły i że Czeczeńcy należą do najspokojniejszych plemion Kaukazu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Władysław Szajnocha.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·55 do 12·60, loco Ołomuniec 11·90 do 12·—, loco Berno-Wiedeń 12·— do 12·10, na styczeń loco Aussig 12·60 do 12·65, cukier w kostkach prima 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·40 do 18·60. Nafta kaukazka transito Tryest 3·25 do 3·50, galicyjska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 17 grudnia, pszenica 11·— do 11·20 zł., żyto 7·50 do 7·60, jęczmień browarny 6— do 7·25, jęczmień pastewny — do —·—, owies 6·50 do 6·80, rzepak 12·— do 12·50, groch 6·50 do 8·80, wyka 5·— do 5·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·75, hreczka 7— do do 7·50, koniczyna czerwona galic. 30— do 32·50, biała —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —— do ——, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·25 do 5·50, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy za 56 kilo 30 do 60 —, spirytus gotowy 15·25 do 16·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. Pan przyjął we środę po południu na prywatnem posłuchaniu wspólnego Ministra skarbu p. Kallaya, a następnie Prezydenta Ministrów br. Gautscha.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przyjmował we środę przed południem na audyencyi P. Prezydenta Ministrów br. Gautscha.

Pod przewodnictwem Prezydenta Ministrów hr. Gautscha odbyła się we środę popołudniu dłuższa Rada gabinetowa.

W Ministerstwie sprawiedliwości odbyła się wczoraj pod przewodnictwem Ministra sprawiedliwości dr. Rubera a w obecności szefa sekcyi Schrotta i dwóch profesorów Uniwersytetu narada nad reformą procedury karnej.

Dzisiejsze dzienniki poranne donoszą, że Ministrem dla Galicyi mianowany został JE. Herman br. L o e b l, były Namiestnik na Morawie a przedtem Wiceprezydent Namiestnictwa we Lwowie.

Delegacye austryacka i węgierska najbliższe pełne posiedzenie odbędą w dniu 22 b. m. — Jak dzienniki wiedeńskie zaznaczają, prezydent Delegacyi austryackiej, hr. Fr. Thun, konferował onegdaj z Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim i Prezydentem Ministrów br. Gautschem. — Przedmiotem obrad Delegacyi w dniu 22 b. m. będzie wymiana nuncyów, o ile tego dotąd nie uskuteczniono. Po skonstatowaniu zgodności obustronnych uchwał przystąpią Delegacye do zredagowania i powzięcia uchwał wspólnych. Niektóre dzienniki twierdzą, że na najbliższem posiedzeniu Delegacyi złoży Rząd oświadczenie o decyzyi Korony w sprawie rozdziału kwoty.

Dzienniki czeskie donoszą z Wiednia, iż deputacyę, złożoną z posłów Kaftana, Blażka, Brzeznowskyego i Bielskyego przyjął Prezydent Ministrów br. Gautsch i wysłuchał przedłożonych przez deputacyę zażaleń, tyczących się rzeczy w Pradze. Prezes gbinetu br. Gautsch przyrzekł, że sprawę zbada i że już Namiestnik hr. Coudenhove, który odjechał do Pragi, będzie się starał działać celem uspokojenia Pragi. — Następnie posłowie czescy zwrócili uwagę br. Gautscha, że w miastach, jak Bodenbach i Asch, w których Czesi są w mniejszości, narażeni są na gwałty ze strony Niemców.

Prezydent Ministrów odpowiedział, że na sprawę tę zapatruje się zupełnie objektywnie i że będzie się usilnie starał zarówno w tych miastach, jakoteż w innych zaprowadzić spokój. Deputacya zwróciła w końcu uwagę Prezesa gabinetu, że kupiectwo praskie z powodu wyjątkowych rozporządzeń narażone jest na wielkie straty materyalne, oraz podniosła, że sam burmistrz dr. Podlipny poczynił starania aby w mieście spokój zapanował. — Baron Gautsch odpowiedział, że i Rząd uczyni wszystko dla uspokojenia ludności.

W Pradze wydano rozporządzenie, zezwalające od dziś na otwarcie lokali publicznych do godziny 11 wieczorem i na zamykanie bram domów nie o godzinie 7 lecz o godzinie 9 wieczorem.

W Sejmie węgierskim Izba posłów przyjęła wczoraj wszystkimi głosami przeciw jednemu projekt ustawy o uregulowaniu stosunków prawnych między pracodawcami a robotnikami rolniczymi, jako podstawę do dyskusyi szczegółowej, poczem przeszła do obrad nad przedłożeniem rządowem w sprawie prowizorycznego uregulowania sprawy bankowej i spraw cłowych, oraz spraw z niemi połączonych.

Referat deputowanego Franciszka Pulszky'ego zalecał przyjęcie przedłożenia. Większość sprzeciwia się żądaniu skrajnej lewicy, aby odrębność cłowa i samodzielny bank już teraz zostały utworzone i to z dwóch powodów. Najpierw uważa to większość za polityczne niekorzystne, a powtóre żywi większość przekonanie, że nagła zmiana ekonomicznej podstawy stanowi poważne niebezpieczeństwo dla obu krajów i oznacza wielkie przesilenie, które mogłoby Austro-Węgrom przeszkodzić w spełnieniu zadań, jakie w obec Europy spełnić mają.

Deput. Kossuth występował przeciw projektowi ustawy i przedłożył znaną rezolucyę skrajnej lewicy w sprawie zaprowadzenia samodzielnego terytoryum cłowego. Dalsze obrady odroczono do dzisiaj.

Cesarz Wilhelm odwiedził wczoraj księcia Bismarcka. Z Friedrichsruhe telegrafują, że wczoraj przybył tam cesarz niemiecki, powitany na dworcu przez hr. Rantzau i udał się natychmiast do pałacu.

Stanowiskiem Polaków w obec kwestyi floty interesuje się *Hann. Cour.*, który zauważywszy, iż prasa za mało zajęła się mową ks. prałata Jażdżewskiego, tak sam o niej pisze: „Mowa ta znaczy na niemieckie: Polacy są w danym razie gotowi do cennych ustępstw na rzecz marynarki, jeśli się zaniecha polityki w obec Polaków, jaką obecnie prowadzi rząd pruski. Niezwykle jasna i nagląca forma atoli, w jakiej ks. Jażdżewski proponuje swój handel (?), tłómaczy się z tej okoliczności, że rząd pruski zamierza wydać różne bardzo energiczne przepisy ustawodawcze przeciwko polskiej propagandzie, które niezawodnie zostaną zapowiedziane przy mającem za parę tygodni nastąpić otwarciu sejmu. Temu przynajmniej zapowiedzeniu odnośnych przepisów w mowie od tronu chcieliby Polacy przeszkodzić, ukazując rządowi fata morganę ważnych usług „dla ochrony i zbawienia niemieckiej Rzeszy“.

Tak nieprzychylna zaś Polakom *Schlesische Zeitung* podaje następujący telegram z Berlina:

„Z uwagi kanclerza, uczynionej w parlamencie onegdaj w odpowiedź dep. Richterowi, wynika, że Sejmowi pruskiemu ma być przedłożony nowy projekt, dotyczący zebrań i towarzystw. Jako pewne atoli można uważać, że to nastąpi dopiero p o n o w y c h w y b o r a c h. Do obecnego Sejmu prawdopodobnie także w zbliżającej się ostatniej sesyi nadejdzie projekt, mający łączność z kwestyą zebrań i stowarzyszeń. Ale tutaj będzie prawdopodobnie chodziło o nowelę do tak zw. ustawy o języku urzędowym, która ma na nowo uregulować atrybucyę władz inspekcyjnych w razie użycia nieniemieckiego (t. j. polskiego) języka na publicznem zebraniu, skoro, jak wiadomo, najwyższy trybunał administracyjny uznał zakaz i rozwiązywanie zebrań z powodu polskiego języka za niedozwolone nawet wtenczas, gdy władza nie rozporządza odpowiedniemi siłami do dozorowania takich obrad w obcym języku“.

Prawit. Wiestnik ogłasza rozporządzenie rossyjskiego ministra spraw wewnętrznych, zabraniające drukowania ogłoszeń prywatnych dziennikom *Birżewyja Wiedomosti* i *Russkij Trud*; pierwszemu z dwóch tych dzienników za ogłoszenie artykułu, zarzucającego obywatelowi ziemskiemu powiatu białostockiego, hr. Rydygierowi, gnębienie włościan; *Russkiemu Trudowi* zaś za opublikowanie pogłosek o nieogłoszonym budżecie państwa na r. 1898.

Izba deputowanych Sejmu rumuńskiego przyjęła znaczną większością traktat handlowy z Turcyą.

Z powodu ostatnich zaburzeń antisemickich w Bukareszcie ustąpić ma ze swej posady rektor tamtejszego uniwersytetu. Mojorescu, o którym wyraził się w parlamencie minister Pherekyde, że więcej zajmuje się polityką, aniżeli swymi obowiązkami i że on wpłynął podburzająco na młodzież uniwersytecką.

W Sofii, na cześć delegata sułtana, który wręczył ks. Klementynie insygnia orderu Szefakat, odbył się onegdaj obiad galowy, na którym książę Ferdynand wzniósł toast na cześć sułtana, a komisarz turecki odpowiedział toastem na cześć ks. Ferdynanda i ks. Klementyny.

Według *Pol. Corr.* w kołach, mających bliską styczność z Watykanem, obiega pogłoska, że Papież, przyjmując życzenia od kolegium kardynalskiego z okazyi świąt Bożego Narodzenia, poruszy w swej odpowiedzi obecną politykę włoską wobec Kościoła katolickiego.

Dziennik ateński *Ephimeris* ogłasza nazwiska najwybitniejszych członków „Etnike Hetairii“; w ich liczbie znajduje się wielu wysokich urzędników państwowych, sędziów i oficerów. Pułkownik Psicha, szef wydziału w ministerstwie wojny, był naczelnikiem jednej sekcyi Hetairii, pułkownik zaś Sulistis był naczelnikiem rady generalnej tego tajnego stowarzyszenia, lecz złożył ten mandat przed wybuchem wojny.

Parlament grecki, jak donoszą z Aten, przyjął wczoraj traktat pokojowy w pierwszem czytaniu.

Dokument traktatu pokojowego, ratyfikowany przez króla greckiego, ma być przewieziony z Aten do Konstantynopola na specyalnie do tego przeznaczonym okręcie, który, wedle krążących pogłosek ma jeszcze dziś odpłynąć. Jutro upływa termin ratyfikacyi.

Według depesz z Konstantynopola potwierdza się pogłoska, że we wtorek wykonano zamach na sułtana. Na czele zamachu stał Mehmet bej. Mehmeta beja i wielu oficerów tureckich aresztowano.

Z Konstantynopola donoszą, że rokowania z bankiem otomańskim o zaliczkę pozostały dotąd bez rezultatu. Aby zaspokoić naglącą potrzebę pieniężną, podjęto onegdaj 100 tysięcy funtów, które deponowane zostały w banku otomańskim jako fundusz wojenny, zebrany za pomocą subskrypcyi wojskowej.

Rewelacye Rocheforta, tyczące się rzekome udziału cesarza Wilhelma w sprawie Dreyfusa, wywołały zawzięte napaści szowinistycznej prasy francuskiej na rząd niemiecki. Dzienniki, zbliżone do Rocheforta i Drumonda prowadzą teraz systematyczną kampanię przeciwko Niemcom. Millevoye w dzienniku *Patrie* wyraźnie oskarża Niemcy o współwinę w sprawie Dreyfusa i radzi rządowi niemieckiemu, żeby się do sprawy tej nie wtrącał, gdyż w przeciwnym razie „otrzyma odpowiedź godną Francyi.“

W tym samym duchu pisze *Jour.* Jest to, jak się okazuje, rzecz bardzo niebezpieczna i drażliwa. Rząd zachowuje postawę nadzwyczaj poprawną i godną. Organ p. Melinea *Republique* zwraca się z całą stanowczością przeciw inicyatorom tej hecy antiniemieckiej.

W ogóle w prasie i opinii panuje zdanie, że w obec tylu sprzecznych wiadomości i pogłosek, należałoby wyjaśnić całą sprawę a w tym celu zgodzić się na rewizyę procesu Dreyfusa.

Z Paryża donoszą, że trybunał kasacyjny uwolnił dwóch ludzi, zasądzonych w r. 1852 na dożywotnie więzienie. Okazało się dopiero teraz, iż obaj zasądzeni nazwiskiem Vaulx i Petit byli niewinnymi. Obaj już dawno zmarli w więzieniu, a rząd wyznaczył rodzinie pierwszego 100.000 franków, rodzinie drugiego 50.000 franków odszkodowania.

Z Madrytu donoszą, że królowa regentka przyjęła onegdaj generała Weylera. Posłuchanie trwało półtorej godziny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Madryt, 17 grudnia. Rada ministrów zniosła stan oblężenia w Barcelonie.

Z powodu pacyfikacyi wysp Filipińskich miasto illuminowano.

Od Redakcyi. Do chwili zamknięcia numeru, to jest do godziny 4 po południu, nie otrzymaliśmy żadnych więcej depesz.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17go grudnia 1897 godzina 10 minut 30 Akcye kredytowe 350·25, Akcye kolei państwowej 334·—, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 77·50, Renta papierowa —·— Akcye banku dla krajów koronnych 216·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·30, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 59·—·—, Alpine 131·60. Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 16 grudnia 1897 r. godzina 4 minut 25. P a r y ż: 3-prc. renta —·—, lombardy —·—, Usposobienie —. B e r l i n: ruble rossyjskie 216·50, Akcye kredytowe 219·25, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 169·10, Lombardy 33·70. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 16 grudnia 1897 r. W i e d e ń: okowita per 10.000 liter prompt 18·30 do 18·60 złr. B u d a p e s z t: Pszenica na jesień 11·87 do 11·89 zł. B e r l i n: pszenica na wiosnę —·— zł.

[illegible] Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Dr. Leon Rapp 1196
lekarz chorób skórnych i wenerycznych powrócił i ordynuje, ul. Piekarska 15.

Nadworny lekarz-dentysta
Dr. Z. Reinhold 1247
powrócił i ordynuje ul. Trzeciego Maja l. 8.

Ostatnie powodzenia Perfumeryi Francuskiej.

Francuskie dzienniki podają do wiadomości, że najwyższa nagroda „Grand Prix“ została pr yznana na Powszechnej Wystawie Brukselskiej sławnej fabryce Perfumeryi Ed. Pinaud z Paryża za znakomite zalety jej wyrobów perfumeryjnych.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe
wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów

Kantor wymiany
c. k. uprzyw. 495
Galic. akc. Banku hipotecznego.
Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki. Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy. Husiatyna i Kałusza
—	7 50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Peszt), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacä, Jass) Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaždw., Körösmezö. Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacä, Jass), Suczawy, Radowiec, Rerhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6 55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Peszt) przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Peszt), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa Sambora, Mezö Laborcza (Peszt), Sanoka, Rymanowa Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Peszt), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Korosmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezo Laborcz, (Peszt), Sanoka, Rymanowa. Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Peszt)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Peszt) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora. Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 grudnia 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. A. Zaremba-Cielecki z Hadynkowiec, J. Slimowski z Warszawy, Guzkowski z Zadurewicz, Götz, dr. Horodyski, Stolzer, Torosiewicz, Ks. Janer, Hr. Raczyński. Br. Konopka.

HOTEL IMPERIAL.

PP. E. hr. Starzewski z Krakowa, F. hr. Czosnowska z Ożomli, dr. M. hr. Rey z Przybrowa, K. hr. Bezoldingen z Wiednia, A. Jełowicki z Wołynia, F. Czerniakowski z Klimkowiec, F. hr. Bogusz ze Rzemień, G. Szaszkiewicz z Bukowiny, dr. A. Czajkowski z Brzeżan.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Skarzewski z Brzyszowa, W. Głębocki z Zbyszowa, A. Heler z Londynu, Ks. Załęcki z Doliny, dr. W. Kowenicki z Tarnopola.

HOTEL BELLEVUE

PP. D. Hubner z Kopyczyniec, M. Kasprowicz z Bukaresztu, W. Müller z Morawy, B. Sermak z Bukowiny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 17 grudnia 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	—	214	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	290	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	388	—	398	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	20[illegible]	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	258	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	7
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	60	101	30
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	[illegible]8	—	98	70
Tow. kredyt galic ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	30	98	—
4% los w 56 lat	96	60	97	3
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	10	98	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ 4½% (3. em)	100	20	101	90
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 18[illegible]	97	50	98	2[illegible]
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	96	50	97	2
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	50	29	50
„ Stanisławowa	54		—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	67	5	77
Napoleond'or	9	55	9	65
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	20	—	25	—
„ „ papierowy	127	75	128	75
100 marek niemieckich	59	—	59	40

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 grudnia 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.60	101 80
luty-sierpień	101.50	101 70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101 35	101 55
kwiecień-październik	101.35	101 55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	159.50	160 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143 —	143 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	188 —	189.—
„ „ 1864 po 50 zł.	187 —	188 —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	151.75	152 75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121 55	121 75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101 60	101 80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.80	99.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.15	121 15
„ za 200 zł. mk 5% pr. (ostemp. akcye)	251 50	254. —
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.75	128 75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99. —	100 —
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostampl. akcye) 5 prc.)	212.50	213.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.20	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99 50	100 50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor 4 prc.	99 70	100.70
Kol bukowinskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99 —	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99 35	100 35
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99 40	100.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc	120 10	121.10
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	100 65	101 65
„ obl. prop. za 100 zł 4½ pr.	100.85	101 85
„ obl pr. regul. Cisy za 100 zł. 4½	138.25	138 75
„ poż. premiowa za 100 zł.	153 —	154 —
„ „ za 50 zł	152.50	153.50
D. Obligacye indemnizacyjne		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.75	97.75
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.—	130 —
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc	107.—	109. —
Poż. kraj Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor 4 prc.	97.50	98.40
Bukowińskie obl propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.65	103 85
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97 30	98.30
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98 60
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	96 —	96 35
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb prem. za 100 frank. 2 pr	37 50	38 50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank	59.40	59.90
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	—.—	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	98.40	99.40
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	117.—	117.80
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104 —	104.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 25	96.75
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100 —	100.80
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.25	97.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	97.80
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.50	96 70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.65	101.65
Banku krajowego oblig. komun 2 Emissya 5 pr.	102.15	103.15
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100 —	— —
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr	98 25	99.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—	—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	104 —	— —
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	108 50
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 188[illegible] 4 pr	116.75	117.50
Kolei półn. ces. Ferd em. z r. 1886 4 pr	100 45	101 45
„ „ „ „ „ 1887 4 pr	100 50	101 50
„ „ „ „ „ 1888 4 pr	101 25	102 25
„ „ „ „ „ 1891 4 pr	100 50	101 50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.—	93.—
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98 85	99.85
Gal Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr	99.25	99.75
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr	108 20	109 20
„ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.—	109.—
„ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.30	99.30
H. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.70	7 —
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	200.50	201 —
Clary 40 zł mk.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	156. —	158 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł	30. —	30.75
Losy m. Krakowa [illegible] zł.	28.—	29.—
Pożyczka m. [illegible]	23.75	24. —
[illegible]	59 50	60.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.—	19.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.60	10 —
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	24.50	25.25
Salma 40 zł. mk.	74 25	75.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	29. —	30. —
St. Genois 40 zł. mk.	79 —	80.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	45 —	47 —
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr	149 —	153 -
„ m. „ 50 zł. 4 pr	68 —	72 —
Waldstein 20 zł. mk.	57 —	60 —
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	160.50	161 —
Peszt. banku handl. 500 zł.	1405 —	1410 —
Zakł. kred. dla handlu i przem	350.50	351.—
Węg banku kredyt. 200 zł.	380 50	381.—
Dolno austr. tow. esk 500 zł.	760 -	770 —
Gal banku hipot. 200 zł.	390 -	393 —
„ „ dla handlu i przem 200 zł	—	—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł	217 50	218 —
„ Austro-węg. 600 zł.	946 -	950 -
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł	292 50	293 50
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.—	133.20
Żywnostenska banka 100	128 —	128 50
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok (akc. pierwsz. 200 zł.	210. —	— —
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	— —	—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk	3405.—	3415 —
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł	—.—	— —.
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł	— —	— —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293 —	294.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł	196 —	200. —
„ państwowych 200 zł	—	—.—
„ południowej 200 zł	333 85	334 35
„ węgier. galicyj. I 200 zł.	212.25	213.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł.	442 —	444 -
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	283 50	285 —
Galic. karpackie naft. tow. 300 kor.	- -	-
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	128.50	129. —
Prazkiego tow żelazn. przem. 200 zł	677.—	680 —
Schodnicy 500 kor	590 -	595. -
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank	—. -	—.
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł	167 —	170 —
M. Weksle		
Berlin za 100 marek 3 pr.	59.07.5	59.20
Londyn za 10 funt szt. 4 pr.	120.40	120.60
Paryż za 100 fran.	47.70	47.75
Petersburg za 100 rubli 5 pr.	— —	— —
Niemieckie banki	—	—
Włoskie banki	45.60	45.70
Francuskie banki	—	—
[illegible] banki	47.45	47,52.5
N. Waluty		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld złota moneta	— —	— —
20-frankówka	9.55 5	9.57
20-marek	11.81	11.84
Rosyjski półimperyał	—.—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.05	59.10
Włoskie banknoty za 100 lir	45.60	45 70
Ruble	1.28.[illegible]	1.28 37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7787 (9880 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 1 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 4 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 przedpoł w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 293 w Cieszanowie, objętych wyk. hip 477 księgi gr. tejże gminy i będących własnością Michała Mikuły a to w celu wydobycia sumy 270 zł. w. a z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 2745 zł. wa.

Zakład 274 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Cieszanów, 20 listopada 1897.

L. 11898 (9922 1—3)
W dniach 14 stycznia 1898 i dnia 18 lutego 1898 każdym razem o godz 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności w Osławiu białym położonej wyk. hip. lb. 574 ks. gr tejże gminy o-bjętej na zaspokojenie pretensyi Banku eskomptowego i kredytowego w Kołomyi w kwocie 200 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania 100 zł.
Wadyum 30 zł. a. w.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. dr. Eustachego Boreckiego adwokata w Delatynie.
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 15 października 1897.

L. 5566 (9920 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu ogłasza, iż celem wydobycia pretensyi Mojżesza Blumenkranza w sumie 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 29 grudnia 1897 i 26 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż całej realności lwh. 1176 w Czarnym Dunajcu położonej Wojciecha Janika własnej.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Czarny Dunajec, 30 września 1897.

L. 7260 (9921 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu ogłasza, iż celem wydobycia pretensyi Abrahama Blumenkranza w sumie 85 zł. 51 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 29 grudnia 1897 i 26 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż całej realności lwh. 1132, 1|2 realności lwh. 1222 i 1|3 realności whl. 1223 w Czarnym Dunajcu położonych Jana Kantego Rozegnała własnych.
Cena wywołania a) co do realności whl. 1132 kwota 320 zł., b) co do 1|2 realności whl. 1222 kwota 90 zł., c) co do 1|3 realności whl. 1223 kwota 8 zł. 36 ct.
Wadyum ad a) 23 zł., ad b) 9 zł., ad c) 83 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 2 listopada 1897.

L. 8405 (9863 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności pani Z fii Markheimowej w kwocie 5200 zł. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali Nr. 12 w dniach 26 stycznia 1898 i 10 lutego 1898 każdym razem o godz. 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż pretensyi pożyczkowej w kwocie 5203 zł. na podstawie skryptu dłużnego w formie aktu notaryalnego we Lwowie w dniu 17 października 1893 dol. rep. 4345 zeznanego w stanie biernym dóbr Hrusiatycze vel Rusiatycze p. Jana Aleksandra 2 im. Rosenstocka własnych na rzecz dłużnika Chaima Herscha 2 im. Diamandsteina wedle poz. 45 karty ciężarów wyk. hip. l. 344 ks gr. dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach zaintabulowanej.
Cena wywołania wynosi 5203 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi
Wadyum ustanowiono na kwotę 520 zł 30 ct.
Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tut.
O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 12 października 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub później w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora p. adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adw. dr. Schenkera jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.
Brzezany, 27 listopada 1897.

L. 4339 (9897 2—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Żabiu w sprawie egzekucyjnej Abrahama Schüssla przeciw Semenowi Palijczuk pto 60 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Abrahama Schüssla publiczna licytacya przymusowa realności objętej wyk. hip. l. 1569 ks. gr. gm. Żabie Semena Palijczuka własnej w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 20 grudnia 1897 i w dniu 24 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Na pierwszym terminie będzie realność sprzedaną tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tęże cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.
Wadyum 66 zł. 50 ct.
Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanawia się Józefa Habera c. k. notaryusza w Żabiu.
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tusąd. registraturze.
Żabie, 1 października 1897.

L. 8880 (9877 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 31 stycznia 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 8 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż Sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych w Bruśnie nowem a mianowicie całego ciała hipotecznego objętych wyk. hip. l. 268 i 288 i 18 części whl. 26 ks. gr. tejże gminy i będących własnością Mikołaja Baranika a to w celu wydobycia sumy 350 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.
Cena wywołania wynosi 686 zł. 28 ct.
Zakład 68 zł. 62 ct.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Cieszanów, 26 listopada 1897.

L. 4320 (9852 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej pretensyi Jana Zabawy w kwocie 8 zł. 40 ct. z większej 18 zł. 40 ct a. w. z procentem 5% od dnia 1 grudnia 1888 bieżącym, kosztami sądowemi w kwocie 12 zł $12^1/_2$ ct. oraz egzekucyjnymi w kwotach 94 ct., 1 zł. $39^1/_2$ ct., 94 ct., 84 ct., 1 zł. $33^1/_2$ ct., 94 ct 1 zł. 58 ct., 84 ct., 84 ct, 1 zł. $3^1/_2$ ct., 84 ct., 4 zł. 43 ct. odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipot. whl. 614 gm. kat. Biecz objętego wedle karty B poz. 1 dłużnika Tomasza Bochni własnego w dwóch terminach t. j. w dniu 20 grudnia 1897 i w dniu 24 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum wynosi 40 zł. w. a.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającej realności, oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Biecz, 25 września 1897.

L. 7522 (9860 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Mortkowicza wynoszącej 19 zł. 20 ct. w. a z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/6 części realności pod lk. 67 położonej objętej wyk. hip. l. 167 w ks. gr. gm. kat. Bobrowa wedle poz. 3 karty własności do masy spadkowej dłużnika Jana Kuzary należącej w Sądzie tut. w biurze Nr. 2 w dwóch terminach mianowicie dnia 28 lutego i dnia 31 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Cena wywołania 58 zł. 33 ct.
Wadyum 5 zł. 84 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Friedberga z zastępstwem p. adw. dr. Fischlera.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Dębica, 18 listopada 1897.

L. 8089 (9786 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Kurza w Kolbuszowej w kwocie 42 zł w. a z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 25 lutego 1898 i dnia 30 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności wyk. hip. l. 17 ks. gr. gm. Mechowiec objętej dłużnika Wojciecha Kosiorowskiego własnej.
Cena wywołania 1420 zł. w. a.
Wadyum 142 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 8 października 1897.

L. 6248 (9831 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Hirscha Amsterdama jako cesyonaryusza Hersza Seslera w kwocie 317 zł. 12 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 28 stycznia i 25 lutego 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod lk. 396 w Dobczycach położonej lwh. 396 ks. gr. gm. kat. Dobczyce objętej Jędrzeja Paciaka własnej.
Cena wywołania 2425 zł. w. a.
Wadyum 242 zł. 50 ct. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Jana Glasera, zastępcę c. k. notaryusza w Dobczycach.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 21 października 1897.

L. 11745 (9778 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Franciszka i Franciszki Stączków w kwotach 65 zł. 52 ct. i t. d. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 24 w dniach 24 stycznia 1898 i 22 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle whl. 239 ks. gr. gm. Jaćmierz własności Katarzyny Stączkowej i Tomasza Stączka względnie jego spadkobierców Jana, Pauliny, Józefa, Domiceli, Jędrzeja i Pawła Stączków stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 870 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 87 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. Sądzie.
O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 15 stycznia 1897 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie pana adw. dr. Flakowicza ze substytucyą p. adw. dr. Iskrzyckiego jako też zapomocą niniejszego edyktu.
Sanok, 21 października 1897.

L. 11438 (9842 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Kołodróbce położonej wedle whl. 109 ks. gr. tejże gminy dłużnika Iwana Germana własnej na zaspokojenie pretensyi Itziga Kimelmana w kwocie 313 a. w. z pn. dnia 8 lutego i 8 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś poniżej takowej.
Wadyum wynosi 207 zł. 70 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.
Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem adw. dr. Markussohn.
Zaleszczyki, 14 lutego 1897.

L. 2552 (9797 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż celem zniesienia wspólnej własności realności lwh. 130 ks. gr. gm. kat. Królówka objętej Rozalii z Tworzydłów Jaroszowej w 6/30 częściach, Jana Tworzydły w 18|30 częściach i Marcina Tworzydły w 6 30 częściach własnej, przeprowadzi sprzedaż powyższej posiadłości w dwóch terminach mianowicie dnia 27 stycznia 1898 i 28 lutego 1898 roku każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge notaryusz w Wiśniczu.
Wadyum wynosi 275 zł.
Wiśnicz, 29 września 1897.

L. 18438 (9785 2—3)
W dniach 28 stycznia i 1 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności w Różniatowie położonej wyk. hip. l. 67 księgi grunt. gm. Różniatów objętej na zaspokojenie pretensyi Efroima Steinbrucha w kwocie 300 zł. w. a.
Cena wywołania 3560 zł.
Wadyum 356 zł.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Grabowskiego z Jarosławia.
Protokół zastawniczego oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 5 listopada 1897.

L. 4755 (9856 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 27 stycznia 1898 i dnia 3 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności lwh. 188, 12/48 części realności lwh. 190, 4|8 części realności lwh. 191 i 4|16 części realności lwh. 192 ks. gr. gm. Rogi objętej Kazimierza, Anieli, Zofii i Stanisława Mikoszów własnych celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 19 rat po 18 zł. 26 ct. i reszty kapitału 212 zł. 86 ct. a. w.
Cenę wywołania stanowi kwota 1825 zł.
Wadyum kwota 182 zł. 50 ct. a. w.
Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne mozna przejrzeć w tut. sąd. registraturze.
Dukla, 15 października 1897.

L. 5241 (9888 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w resztującej kwocie 5 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 14 stycznia i 15 lutego 1898| każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności Nr. 184 w Charzewicach położonej wyk. hip. Nr. 28 objętej Piotra Małeckiego własnej.
Cena wywołania 553 zł. $12^1/_2$ ct.
Wadyum 55 zł. 50 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza p. Ludwika Miąsika w Rozwadowie.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy
Rozwadów, 19 sierpnia 1897.

L. 20390 (9866 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności objętej whl. 235 ks. gr. gm. kat. Tarnów (Grabówka) Feigi Handgiffowej i innych własnej odbędzie się licytacyjna sprzedaż tej realności dnia 24 stycznia 1898 i dnia 28 lutego 1898 a to na pierwszym terminie jedynie za lub wyżej ceny szacunkowej 4594 zł., na drugim i niżej tejże
Wadyum wynosi 454 zł. a. w.
Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.
Tarnów, 25 listopada 1897.

L. 5037 (9887 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w kwocie 30 zł. w. a. odbędzie się publiczna licytacya realności lwh. 6 ks gr. gm. Radomyśl objętej Teodora Bednarskiego własnej pod warunkami wyszczególnionemi w ts. rezolucyi z dnia 13 lutego 1895 l. 11010 z tem, że do sprzedaży tej wyznacza się tylko jeden termin na dzień 14 stycznia 1898 o godzinie 10 rano w tut. Sądzie i że realność ta tylko powyżej kwoty 306 zł. 60 ct. sprzedana zostanie, a gdyby nikt wyżej ceny kupna nad kwotę tę 306 zł. 60 ct. nie ofiarował to Ozyasz Zangen uznany zostanie za wybawcę takowej za cenę kupna w kwocie 306 zł. 60 ct. i choćby nawet do licytacyi się nie zgłosił.
Wadyum wynosi 75 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został Ludwik Miąsik c. k. notaryusz z Rozwadowa.
Rozwadów, 6 września 1897.

L. 10290 (9886 2—3)
W sprawie egzekucyjnej Adolfa Wechslera przeciwko Ludwikowi Struzikowi i Emilii Struzikowej odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 28 stycznia 1898 i dnia 4 marca 1898 zawsze o godzinie 10 przedpoł. przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 319 i 594 w Podgórzu położonych.
Cena wywołania obu realności wynosi 15667 zł. 47 ct.
Wadyum 1566 zł.
Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan adw. dr Peiper w Podgórzu.
C. k. Sąd powiatowy
Podgórze, dnia 7 września 1897.

L. 9942 (9873 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Schutzmana 750 zł. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 20 stycznia 1898 i dnia 17 lutego 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 806, 821, 395, 696, 737 gm. Romanówka i gminy whl. 454 gminy Mogielnica masy spadkowej Hendli z Landesbergów 1 śl. Schram 2 śl. ślubu Brandes własnych.
Cena wywołania wynosi 1630 zł.
Wadyum 163 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Konstanty Widawski w Budzanowie.
Budzanów, 7 grudnia 1897.

L. 3982 (9924 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Chaima Berliniera w kwocie 21 zł. 58 ct. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 10 stycznia i 10 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 449 ks. gr. gm kat. Grybów własność spadkobierców ś. p. Katarzyny Wojtarowiczowej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 920 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 92 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut Sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby po dniu 11 maja 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Michała Huzy jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Grybów, 20 listopada 1897.

L. 11899 (9923 1—3)

W dniach 14 stycznia 1898 i dnia 18 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności objętej whl. 805 ks. gr. dla gminy kat. Łanczyn będącej własnością Marcina Pańkowskiego połowy realności whl. 239, 2/3 części realności whl. 335 i połowy realności whl. 1408 ks. gr. dla gm. kat. Delatyn objętych Adolfa Schimy własnością będących na zaspokojenie pretensyi Kasy oszczędności w Kołomyi w kwocie 800 zł. a. w. z przyn.

Cena wywołania 3270 zł., 605 zł., 14 zł. i 200 zł. a. w.

Wadyum 327 zł., 60 zł. 50 ct., 1 zł 40 ct i 20 zł. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Eustachego Boreckiego adwokata w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Delatyn, 28 września 1897.

L. 8879 (9879 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 7 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 7 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod liczbą kons. 121 w Lipiu a to połowy ciała hipotecznego objętych wyk. hip. 33 i 1/4 części whl. 35 i 36 k. gr. tejże gminy i będących własnością Andrzeja Gmiterka a to w celu wydobycia sumy 100 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 637 zł. 50 ct. a zakład 63 zł. 75 ct. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 6 grudnia 1897.

L 23083 (9890 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną dnia 4 l tego 1898 i dnia 7 marca 1998 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 61, 99, 102, 103, 104 i 105 gm kat. Hołowice tudzież majętności objętej wyk. hip. 62, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 159, 161, 162, 163, 164, 166 i 167 gm. kat. Bojanice, dłużników Michała Sydora i tow. własnych celem zaspokojenia pretensyi Banku krajowego we Lwowie w kwocie 61 zł. 93 ct. i inne z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających majętności w ilości 4390 zł.

Wadyum zaś 439 zł.

W pierwszym terminie nabyć można powyższe majętności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tejże.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Petruszewicz ze Sokala.

Sokal, 25 listopada 1897.

L. 4172 (9929 1—3)

C k Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 28 lutego 1898 i 28 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 280 zł. w. a. publiczną licytacyę realności Wincentego Sarny własnej lwh. 575 gm. kat. Zator objętej.

Cena wywołania 910 zł. 19 ct.

Wadyum 92 zł.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Ignacy Wielgus w Zatorze.

Zator, 4 grudnia 1897.

L. 3760 (9930 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 21 lutego 1898 i 21 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności pow. Kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 270 zł. w. a. publiczną licytacyę realności Jana Dębskiego własnej lwh. 37 gminy kat Bachowice objętej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Ignacy Wielgus w Zatorze.

Zator, 4 grudnia 1897.

Konkursa.

L. 181 (9901 2—3)

Celem obsadzenia posady asystenta przy c. k. szkole położnych we Lwowie z roczną płacą 400 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Powyższa posada będzie nadaną tylko doktorowi wszech nauk lekarskich na przeciąg dwóch lat po upływie których może być ponownie nadaną na dalsze dwa lata.

Asystent c. k. szkoły położnych obowiązanym będzie mieszkać w pomieszkaniu przeznaczonem dla niego w zakładzie.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swoje na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego we Lwowie najdalej do 27 b. m.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych

Lwów, dnia 14 grudnia 1897.

L. 1884 (1—2)

KONKURS

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1 posady kierownika 5 klasowej szkoły męskiej w Sieniawie,

2. posady kierowniczki 5-klasowej szkoły żeńskiej w Sieniawie,

3. jednej (dwu) posad nauczycieli starszych w szkole 5-klasowej męskiej w Sieniawie,

4. jednej (dwu) posad nauczycielek starszych szkoły 5 klasowej żeńskiej w Sieniawie,

5. na jedną posadę nauczyciela młodszego w szkole męskiej, ewentualnie w razie opróżnienia się na jedną posadę nauczycielki młodszej w szkole żeńskiej w Sieniawie.

Do posad wymienionych pod 1. i 2 przywiązana jest płaca w kwocie 450 zł., dodatek za kierownictwo w kwocie 50 zł., tudzież wolne pomieszkanie lub relutum.

Do posad wymienionych pod 3. i 4. płaca 450 zł. i dodatek na pomieszkanie w kwocie 45 zł.

Do posady pod 5. płaca w kwocie 400 zł. i dodatek na pomieszkanie w kwocie 40 zł.

Od ubiegających się o powyższe posady wymaganą jest kwalifikacya do szkół ludowych pospolitych z prawem udzielania języka niemieckiego.

Z pomiędzy kandydatów (kandydatek) ubiegających się o posady wymienione pod 1., 2. i 3 pierwszeństwo mieć będą ci (te) którzy (re) posiadają kwalifikacyę do szkół wydziałowych, przedewszystkiem kandydaci (ki) mający egzamin wydziałowy z grupy przyrodniczej, tudzież kandydaki, które ukończyły kurs robót w szkole wydziałowej we Lwowie lub w Krakowie.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swych władzi przełożonych w ni przekraczalnym terminie do 26 stycznia 1898 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu.

Z c k. Rady szkolnej krajowej.

Jarosław, dnia 30 listopada 1897.

L. 1133 (1—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Zbarażu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

I. W szkole 5 klasowej męskiej w Zbarażu posady nauczyciela religii grecko-katolickiej z obowiązkiem udzielania tej nauki w miejscowej 5-kl. szkole żeńskiej z płacą 450 zł. i 10% na pomieszkanie.

O powyższą posadę ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani kapłani.

II. Przy szkołach 1-klasowych z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1. Bazaryńcach, 2. Berezowicy małej, 3. Dobrowodach, 4. Hoiliczkach 298 zł. gotówką i 52 zł. w naturze, 5. Jacowcach 263 zł. gotówką i i 87 zł. w naturaliach, 6. Klimkowcach, 7. Koziarach, 8. Łozówce, 9. Medynie 290 zł. 24 ct gotówką i 59 zł. 76 ct w naturaliach 10. Palczyńcach 24 zł dodatku osobistego, niewliczalnego do emerytury, 11 Sieniawie, 12. Terpiłówce 306 zł. 88 ct. gotówką i 43 zł 12 ct. w naturaliach, 13. Worobijówce 272 zł. gotówką i 78 zł. w naturaliach 14. Zarudziu 261 zł. gotówką i 89 zł. w naturaliach, 15. Zbarażu starym.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do tut. c. k. Rady szkolnej okręgowej do 26 stycznia 1898.

Zbaraż, dnia 29 listopada 1897.

L. 1950 (1—2)

Na posadę starszego nauczyciela szkoły jednoklasowej w Siedliskach ad Tuchów z płacą 350 zł. w. a. wolnem pomieszkaniem, ewentualnie odpowiednem relutum i prawem korzystania z przyznanych ustawą dodatków pięcioletnich ogłasza się konkurs

Kandydaci z kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem władz przełożonych do dnia 26 stycznia 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnów, dnia 30 listopada 1897.

L. 1289 (1—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Lisku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. W szkole 4-klasowej mieszanej w Ustrzykach dolnych posady nauczyciela kierującego z płacą 450 zł., wolnem pomieszkaniem i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł

2. W szkole 4-klasowej mieszanej w Ustrzykach dolnych posady nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

3. W szkole 2 klasowej w Czarnej posady nayczyciela kierującego z płacą 350 zł, wolnem pomieszkaniem, dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i użytkiem gruntu szkolnego

4. W szkołach 2-klasowych w 1) Czarnej, 2) Czaszynie, 3) Smolniku ad Baligród, 4 Woli michowej posad nauczycieli (lek) młodszych z płacą po 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

5. W szkołach 1-klasowych posad samoistnych nauczycieli (lek) z płacą 350 zł., wolnem pomieszkaniem i użytkiem gruntu szkolnego w 1) Balnicy, 2) Berezce, 3) Łobozwi, 4) Łupkowie, 5) Maniowie, 6) Olszanicy, 7) Paszowej, 8) Serednicy, 9) Skorodnem, 10) Smolniku ad Lutowiska, 11) Stankowej, 12) Sternicy, 13) Telesznicy oszwarowej, 14) Telesznicy sannej, 15) Wietlinie, 16) Zachoczewiu, 17) Zawadce, 18) Zubeńsku, 19) Żernicy wyżnej.

W szkołach w Ustrzykach dolnych i Paszowej jest język wykładowy polski, w innych ruski.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do 26 stycznia 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Lisku, dnia 3 grudnia 1897.

Upadłości.

L. 24396 (9867 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Matli Ingber-owej handlującej skórami w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż i nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 ur. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p Henryk Sozański c. k Radca Sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zawiadowcą masy pan dr. Herman Mütz adwokat w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 20 grudnia 1897 o godz. 9 przed połud. w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 28 lutego 1898 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 21 marca 1898 o godz. 9 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, dnia 13 grudnia 1897.

L. 13839 (9914 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Mojżesza Speisera dzierżawcy dóbr w Terpiłówce, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Leona Harasimowicza c. k. Sędziego powiatowego w Nowemsiole, a tymczasowym zarządcą masy p. Nemezyusza Majera c. k. poczmistrza w Nowemsiole.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 18 grudnia 1897 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 4 marca 1898 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie dnia 4 kwietnia 1898 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązek te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Nowemsiole lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Nowemsiole zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 4 grudnia 1897.

L 63 (9910 1—3)

Do wywierzytelnienia i wykazania porządku tych pretensyi, które po dniu 25 marca 1897 do masy konkursowej firmy „J. Bieńkowski" dodatkowo zgłoszone zostały, wyznaczam termin likwidacyjny na dzień 18 stycznia 1898 o 9 godzinie rano w biórze c. k. Radcy Teleśnickiego, na który ogół wierzycieli i zarządcę masy wzywam.

Kraków, dnia 5 grudnia 1897.

C k. Radca Sądu kraj. jako komisarz konkur.

Kuratele.

L. 10971 (9853 3—3)

Antoszko Matwijów z Berlina uznany został umysłowo chorym

Kuratorem Tomko Hanczaryk.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody 5 listopada 1897.

L. 26556 (9854 3—3)

Jakób Klein robotnik z Borysławia umysłowo chory.

Kuratorem jest Aron Fink z Borysławia.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 3 grudnia 1897.

L 15960 (9881 2—3)

Reizla Greiner z Manasterska umysłowo niedołężna.

Kuratorem jest Nachmann Greiner.

C. k. Sąd powiatowy

Kosów, 17 października 1897.

L. 3433 (9873 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że Ludwik Bindas z Niebieszczan uznanym został marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Jana Koczerę z Niebieszczan.
Bukowsko, 5 czerwca 1897.

L. 1747 (9874 2—3)
Ck. Sąd powiatowy ogłasza że Andryj Mały z Wisłoka uznanym został marnotrawcą kuratorem dlań ustanowiony został brat jego Dmytro Mały.
Bukowsko, 15 marca 1896.

L. 7711 (9899 2—3)
Michał Maksymów syn Jana uznany marnotrawcą.
Jego kuratorem Iwan Maksymów syn Tymka z Czepiel.
C. k. Sąd powiatowy.
Załośce 27 listopada 1897.

L. 11767 (9896 2—3)
Kazimierz Grączkowski z Barszczowiec uznany umysłowo chorym.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Dydę z Barszczowic.
C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, 10 grudnia 1896.

L. 10808 (9893 2—3)
Dla Mikołaja Buhaja z Trembowli uznanego marnotrawcą ustanowiono kuratorem Mikołaja Hrycyka z Trembowli.
C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 29 marca 1895.

L. 11418 (9918 1—3)
Franciszek Christ w Nowym Sączu uznany niedołężnym i niezdatnym do zawiadywania swymi interesami.
Kuratorem jego adwokat dr. Juliusz Chodacki w Nowym Sączu.
C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Nowy Sącz, dnia 30 czerwca 1897.

Wyroki prasowe.

L. 29906 (9909)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł:
iż treść artykułu z napisem „Z dnia na dzień“ zamieszczonego na trzeciej stronicy w trzecim łamie czasopisma „Głos narodu“ Nr. 279 z daty Kraków, 7 grudnia 1897 od słów: „Uwolnienie organizatorów“ do słów: „jest Standrecht“ zawiera w sobie przedmiotową istotę występku z § 300 u. k. i dalsze rozszerzanie inkryminowanego ustępu artykułu zostaje wzbronione.
Kraków, 11 grudnia 1897.

L. 29978 (9908)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł:
iż treść artykułów umieszczonych w Nr. 23 czasopisma „Prawo ludu“ z dnia 7 grudnia 1897, a mianowicie a) artykułu na str. 363 z napisem „O tem jak możemy zdobyć sobie teraz lepszą dolę“ od słów: „Nie potrzeba wyliczać“ do słów: „który nic nie ma“ mieści w sobie znamiona występków z §§. 302, 303 k. k.
b) artykułu na stronicy 368 z napisem „Jeszcze 60 lat i 11 miesięcy więzienia“ od słów: „Taka to“ do słów: „śmieli upominać“ mieści w sobie znamiona występków z §§ 300 i 305 k. k i dalsze rozszerzanie tego artykułu zostaje wzbronione.
Kraków, 11 grudnia 1897.

Zl. 284 (9773)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 30sten November 1897, Z. 9873, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „Badeni's Faustheldeu“ nach §. 300 St. G und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr 8 R. G. Bl ex 1863, dann der §§. 302 und 308 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 1 December 1897, Zl. 9580, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Deutsche Grenzwacht“ vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „Tschechische Cultur“ nach § 305 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G Bl. für 1863, verboten.

Zl. 285 (9801)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 262 vom 16 November 1897 der in Posen erscheinenden periodischen Druckschrift: „Dziennik Poznanski“ erschienenen Artikels mit der Aufschrift: „Zbankrutowana“ zur Gänze das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. der Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.
Wien, am 7 December 1897.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Der Kampf und das Deutschthum. Böhmen, Mähren und Schlesien.“ Von Karl Türk. München 1898. Verlag von J. F. Lehmann. Druck von Kastner & Lossen in seiner Gänze, namentlich aber auf Seite 6, 9—12, 15—17, 21, 23—26, 28, 34, 36, 40—48, 62, 78, 80—83, das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt, und gemäß §. 37. Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 7 December 1897.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wels hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1897, Zahl 4440, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Oesterreichischer Bauernfreund“ vom 27 November 1897 wegen der Stelle „Wir fordern aber auch“ bis „um des Volkes und des Staates Wohl“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1897 Z. 9402, die Weiterverbreitung der Nummer 269 der Zeitschrift: „Salzburger Volksblatt“ vom 26 November 1897 wegen des Artikels: „Man geht noch weiter“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 November 1897, Zl. 9076, die Weiterverbreitung der Druckschrift mit der Aufschrift: „An die deutschen Bewohner der Stadt Bilin!“ ohne Angabe des Druckortes, des Namens des Druckers und Verlegers nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1897, Zl. 3588, die Weiterverbreitung der Nummer 7 (21) der Zeitschrift: „Volny Vestnik (Volne Slovo) prazskych predmesti“ vom 25 November 1897 wegen der Artikel: „C. k. okresni hejtman na Smichove“ und „Ukazka, kteri otcove posilaji ditky sve do skoly nemecke na Smichove“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1897, Zahl 8590, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht an der Miesa“ vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „Faustkämpfe im Parlament“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen vigno hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1897, Z. 8552, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 26 November 1897 wegen des Artikels: „Risska rada“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnissen vom 1 December 1897, ZZ. 11081 u. 11082, die Weiterverbreitung der Nummern 93 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten“ und „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ vom 24 November 1897 wegen der Artikel: „Alldeutschland hüben und drüben“, „Langerberg“ und „Eingesendet“ sowie der Stelle „Der Kaiser“ bis „überzeugt hätte“ nach §§. 58 c, 65 lit. a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 3 December 1897, Z. 12054, die Weiterverbreitung der Nummer 276 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 28 November 1897 wegen der Artikel: „Politische Rundschau“ und „Die Vorgänge in Wien“ nach §§. 302 und 305 St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 3 December 1897, Zl. 12052, die Weiterverbreitung der Sonder-Ausgabe zu der Nummer 328 der in Reichenberg erscheinenden Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 27 November 1897 wegen des Gedichtes: „Aufruf!“ nach §§ 58 c und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 3 December 1897 Zl 12053, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Friedländer Wochenblatt“ vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „Die Keilerei im hohen Hause“ nach Art III des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 286 (9805)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntniße vom 1 December 1897, Z. 8616, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Plznensky Obzor“ vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „Proti ceskemu mistodrziteli“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 1 December 1897, Z. 8615, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Pilsener Zeitung“ vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „Das polizeilich besetzte Parlament“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 December 1897 Zl. 14077, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Matice delnicka“ zweite Auflage, vom 24 November 1897 wegen der Stelle von „Vy, lide pracujicího sveta“ bis „vezmete si to“ des Artikels ohne Titel mit der Unterschrift Victor Hugo nach § 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 68705 (9858 3—3)
C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Gustawowi Dobińskiemu, że przeciw niemu przez Skarb Państwa pozew o zapłacenie kwoty 344 zł. 67 ct. wniesionym został.
Gdy miejsce pobytu Gustawa Dobinskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Białogórskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Kosińskiego i po wyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 20 grudnia 1897 o godzinie 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem Gustawa Dobińskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedba nia wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, dnia 4 listopada 1897.

L. 16471 (9642 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Brzeżanach podaje do wiadomości, iż dnia 1 lipca 1890 zmarł w Port Said, Salomon Most, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do spadku po nim konkuruje z mocy ustawy jedyna jego córka Bellina (Blüma) Most zamężna Rozdół.
Sąd nieznając obecnego miejsca pobytu tejże wzywa ją, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie, zgłosiła się w tymże Sądzie i oświadczenie się dziedzicem wniosła, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z kuratorem adwokatem dr. Schätzlem dla niej ustanowionym.
Brzeżany, 29 grudnia 1896

L. 22203 (9638 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Samsona Gottfrieda, tudzież spadkobierców ich również z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Bliny Fellig wydano przeciw nim tusząowej uchwałę z dnia 27 listopada 1897 l. 22202 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn.
Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Mantla z zastępstwem adw. dr Bleichera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał
Przemyśl, 27 listopada 1897.

L. 11751 (9857 3 3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Seńka Bobak, iż przeciw niemu wniósł Mikołaj Bobak pozew o zapłatę 50 zł., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 17 grudnia 1897, że dla ochrony jego praw kuratorem Stefana Cholewkę wójta z Beska ustanowiono.
Rymanów, 10 listopada 1897.

L. 9791 (9687 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Jana Gąsiorka i Tomasza Gąsiorka, że pod dniem 16 września 1897 l. 9791 wniósł przeciw nim Moses Leiser pozew o zniesienie współwłasności ciała hip. lwh. 462 ks. gr. gminy kat. Jaśliska, na który ustanowiono termin do rozprawy ustnej na dzień 9 grudnia 1897 oraz ustanowiono dla pierwszego kuratora w osobie c. k. notaryusza Orłowicza z Rymanowa, a dla drugiego Jana Orlińskiego z Jaślisk zarazem wzywa się pozwanych, by wymienionym kuratorom udzielili potrzebnych wskazówek lub też innych pełnomocników sobie wybrali.
Rymanów, 6 listopada 1897.

L 21747 (9681 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Skarbek Malczewskiego, iż dla niego w sporze pisemnym Stanisława Czaplickiego przeciw niemu i spólnikom o 4000 zł a. w. z pn., kuratorem adwokata dr. Alojzego Malawskiego ze substytucyą adwokata dr. Tadeusza Tertila w Tarnowie ustanowiono i temuż napis skargi doręczono.
Tarnów, 18 listopada 1897.

L. 13004 (9650 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wiktora Leszczyńskiego, że celem doręczenia mu tusządowych uchwał tabularnych z dnia 10 czerwca 1896 l. 5988, 5989, 5990, 5993 i 5995 ustanowiono kuratorem ad actum Kazimierza Leszczyńskiego z Meduchi.
Halicz, 1 grudnia 1896.

L, 7804 (9649 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Salomeę Bunda 2 śl. Konopka, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z 29 stycznia 1896 l. 803 ustanowiono kuratorem ad actum Józefa Mościckiego z Maryampola.
Z c. k. Sądu powiatowego
Halicz, dnia 27 lipca 1896.

L. 12677 (9647 3—3)
C k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Olimpiana Szczuckiego, że celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z 6 czerwca 1896 l. 5823 ustanowiono kuratorem ad actum Michała Sawickiego c. k. notaryusza w Haliczu.
Halicz, dnia 4 grudnia 1896.

L. 8861 (9615 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pańka Kolisnyka, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 23 grudnia 1896 l 12570 kuratorowi adw. dr. Naglerowi w Zborowie doręczoną została.
Zborów, 31 października 1897.

L. 17518 (9761 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie awiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Antoniego i Zofię Kowałyszynów w celu doręczenia im tus. uchwały z dnia 20 kwietnia 1896 l. 3995 dozwalającej na wpis prawa własności do połowy ciała hip. whl. 375 ks. gr. gm. kat. Skała objętych Antoniego i Zofii Kowałyszynów własnych na rzecz Danyły Serwetnyka, ustanowiono kuratorem dr. orundiska adwokata w Borszczowie i że wspomniane uchwały temuż kuratorowi doręczono.
Wzywa się ich przeto, by potrzebnej informacyi udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili.
Borszczów, 30 grudnia 1896.

L. 681 (9655 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Gryzowskiego, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 13 czerwca 1896 l. 6129 ustanowiono kuratorem ad actum Józefa Gryzowskiego z Meduchi.
Halicz, 27 stycznia 1897.

L. 10987 (9654 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Olimpiana Szczuckiego, żej celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z 6 czerwca 1896 l. 5822 ustanowiono kuratorem ad actum Jana Szczuckiego z Meduchi.
Halicz. 14 października 1896.

L 10986 (9653 3—3)
C k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Żołkiewicza, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z 6 czerwca 1896 l. 5815 ustanowiono kuratorem ad actum Stefana Żołkiewskiego z Meduchi.
Halicz, 14 października 1896.

L. 13003 (9652 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w, Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Gryzowskiego, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 16 czerwca 1896 l. 6287 ustanowiono kuratorem ad actum Józefa Gryzowskiego z Meduchi.
Halicz, 11 grudnia 1896.

L. 8172 (9616 3—3)

C. k. Sąd pow. w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Bezpalko, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 21 grudnia 1896 l. 11666 kuratorowi adw. dr. Naglerowi w Zborowie doręczoną została.

Zborów, 31 października 1897.

L. 7047 (9762 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Swiderskiego i Maryannę Swiderską, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie zezwolono celem zaspokojenia pretensyi 227 zł. a. w. z pn. na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla tejże sumy z pn. w stanie biernym realności whp. 81 ks. gr. gm. Krużlowa a rezolucyę tę doręczono wójtowi tamże Pawłowi Sapalskiemu, rzeczą ich jest ustanowić innego pełnomocnika i o tem sądowi donieść.

Grybów, 20 listopda 1897.

L. 21815 (9727 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Samsona Gottfrieda, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego kupieckiego w Przemyślu wydano przeciw niemu ts. uchwałą z 13 listopada 1897 l. 21096 nakaz zapłaty sumy wekslowej 120 zł. z pn. i że Sąd ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Błażowskiego z zastępstwem adwokata dr. Mestera, przyczem wzywa go ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnocnika Sądowi wczas wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 27 listopada 1897.

L. 1850 (9755 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Marceli Dastyk zam. Przytockiej z Kolanek kuratora w osobie dr. Okuniewskiego adwokata w Horodence, któremu się tusądową rezolucyę tabularną z dnia 28 kwietnia 1896 l. 5518 doręcza i wzywa Marcelę Dastyk zamężną Przytocką z Kolanek by potrzebne informacye ustanowionemu kuratorowi udzieliła lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła.

Horodenka, 4 kwietnia 1897.

L. 12701 (9906 2—3)

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie stanisławowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 7 lutego, dla grupy gmin miejskich na 8 lutego, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 9 lutego, dla grupy większych posiadłości na 10 lutego 1898 r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14, ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie stanisławowskim wybierają: grupa większych posiadłości trzech (3) członków; grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu dwóch (2) członków; grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków, z tych miasto Stanisławów dziesięciu (10) członków, grupa gmin wiejskich (9) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 11 grudnia 1897.

L. 5316 (9895 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Wolfa, iż w sporze ustnym Emila Bertemiljana Brajera przeciw niemu o uznanie pretensyi w sumie 100 zł. za zgasłą i wykreślenie takowej z realności l wyk. hip. 64 i 605 w Winnikach wyznaczono w tut. sądzie termin do rozprawy na dzien 15 grudnia 1897 o godzinie 9 rano, ustanowiono dla pozwanego kuratorem p. Wenzla Hartmana z Weibergen.

Wskutek tego wzywa się p. Karola Wolfa, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do sporu informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wynikłe z zaniebania tego skutki sam sobie przypisze.

Winniki, 21 września 1897.

L. 7025 (9871 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mojżesza Icka Ehrenbroda, że Markus Hammer z Budzanowa dnia 21 sierpnia 1897 do l. 7025 wniósł przeciw niemu pozew o uznanie wierzytelności 100 zł. z zgasłą.

Do rozprawy sumarycznej odroczono termin na dzień 23 grudnia 1897 o 9 rano, kuratorem dla pozwanego ustanowiono Isera Spiegla z Budzanowa

Winien więc pozwany bądź kuratorowi potrzebne informacye udzielić,bądź innego zdolnego pełnomocnika ustanowić i tegoż Sądowi zapodać.

Budzanów, 15 listopada 1897.

L. 15449 (9885 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Esterę Kampfową, że Maryanna Węgrzyn wniosła przeciw niej skargę o zapłacenie kwoty 11 zł. 50 ct. na którą po ustanowieniu dla niej kuratora adw. Dr. Brandta do przeprowadzenia rozprawy drobiazgowej termin na dzień 27 grudnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Mielec, 2 grudnia 1897.

L. 34558 (9759 2—3)

W sporze ustnym Ozyasza Bernsteina przeciw masie spadkowej Józefa Bogdasa o oddanie w posiadanie stajni i połowy szopy ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza Bernsteina kuratorem ad actum adw. dr. Glasera z Tarnowa i temuż doręcza się wyrok c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 14 września 1897 l. 13598.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Tarnów, dnia 27 listopada 1897.

L. 22008 (9726 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Śniatynie przeciw Hryckowi Todoruk i tow. pto 48 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Goldnera adw. dr. p. Zipsera z substytucyą adw. dr. Wieselberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 20 listopada 1897.

Kołomyja, 20 listopada 1897.

L. 8454 (9705 2—3)

Z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Greszczuka zawiadamia się, że celem zawarcia aktu działu ciała hip. whl. 60 gm. Łaszków z resztą współwłaścicielami takowej ustanowiony został dla niego kurator w osobie Iwana Antoniuka z Łaszkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 10 listopada 1897.

L. 7229 (9703 2—3)

W sprawie egzekucyjnej banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia" w Pradze przeciw Antoniemu i Annie Wiluszom pto 170 zł. a. w. z pn., ustanawia Sąd tutejszy dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Antoniego Wilusza, któremu tabularna uchwała z 13 grudnia 1896 l. 16403 doręczoną być nie mogła, kuratora w osobie adw. dr. Hawliczka w Dobromilu i doręcza mu powołaną uchwałę.

Dobromil, 12 grudnia 1896.

L 18729 (9740 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ustanawia w sporze wekslowym Salamona Bergmana przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Herschowi Rosenbaumowi o zapłacenie kwoty 150 zł. w. a. z pn. dla pozwanego Herscha Rosenbauma kuratora ad actum w osobie adw. dr. Schwarza w Tarnopolu podstawiając mu adw. dr. Pohoreckiego w Tarnopolu oraz wzywa pozwanego, by tegoż zastępcy potrzebną do tego sporu informacyę udzielił, lub tutejszemu Sądowi innego zastępcę wymienił, gdyż inaczej złe skutki stąd wynikłe sam sobie przypisze.

Tarnopol, 13 listopada 1897.

L. 10068 (9747 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomej Paraszcze z Romanczyczów Romanczycz że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 13 kwietnia 1897 l. 4917 dla niej, Iwana Negrycza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczyła lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Peczeniżyn, 10 lipca 1897.

L 67480 (9760 2—3)

C k. Sąd powiatowy miej. deleg. cyw. w Krakowie ustanawia dla pozwanego Jana Brejskiego zamieszkałego w Toruniu kuratorem adw. dr. Adama Bobilewicza z Krakowa, któremu doręcza pozew de praes, 13 listopada 1897 l. 67480.

Kraków, 24 listopada 1897.

L. 23483 (9758 2—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia w sprawie wekslowej Chiela Blaunera przeciw Leibowi Feiwlowi i spólnikom o 150 zł. a. w. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Leiba Feiwla kuratorem adw. dr. Wilhelma Hochberga z substytucyą adw. dr. Pflugeisena, który kurator Leibę Feiwla na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępywać będzie.

Tarnów, 2 grudnia 1897.

L. 21367 (9776 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Abrahama Horowitza, że na prośbę Salamona Rottenberga wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 942 zł. a. w. zpn. i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Peipera i poleca mu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 20 listopada 1897.

L. 13957 (9767 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ustanawia w sprawie tabularnej Tomasza Siemieniaka za uwiadomieniem Jana Wojtyny o wpis prawa własności ciała hip. lwh. 272 gm. kat. Tryńcza dla niewiadomego z pobytu Jana Wojtyny z Tryńczy kuratorem ad actum adwokata dr. Bolesława Mikiewicza i jemu doręcza rezolucyę z dnia 15 listopada 1895 l. 10582 dozwalającą wpisu prawa własności realności lwh 272 ks. gr. gm. kat. Tryńcza dotąd Jana Wojtyny własnej na rzecz Tomasza Siemieniaka.

Przeworsk. dnia 31 grudnia 1896.

L. 23866 (9728 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Izraela Markheima depraes 6 grudnia 1897 l. 23866 pto 123 zł. 23 ct. aw. zpn. kuratorem adw. Dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. Dr. Jana Steca w Tarnowie.

Tarnów, 7 grudnia 1897.

L 23867 (9729 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Izraela Markheima de praes 6 grudnia 1897 l. 23867 kuratorem adw. Dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. Dr. Jana Steca obu w Tarnowie.

Tarnów, 7 grudnia 1897,

L. 23848 (9736 2—g)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Jngber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej w skutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Wolfa Brodera de praes 7 grudnia 1897 l. 23848 pko 60 zł. a. w. z pn. kuratorem adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adwokata dr. Jana Steca w Tarnowie.

Tarnów, 7 grudnia 1897.

L. 23794 (9737 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu M. Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej w skutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Salomona Hirscha de praes 6 grudnia 1897 l. 23794 pko 90 zł. a. w. z pn. kuratorem adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą Jana Steca w Tarnowie.

Tarnów, 6 grudnia 1897.

L. 23865 (9738 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej w skutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Izraela Markheima de praes 6 grudnia 1897 l. 23865 pko 140 zł. a. w. z pn. kuratorem adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adwokata dr. Jana Steca w Tarnowie.

Tarnów, 7 grudnia 1897.

L. 7147 (9763 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wiadomo czyni, iż w dniu 26 marca 1896 zmarła w Morawicy Agnieszka Bandułowa z pozostawieniem pisemnego kodycylu z daty Morawica dnia 21 lutego 1896.

Do spadku tego konkuruje także jako dziedzic ustawowy syn zmarłej Jan Banduła, którego miejsce pobytu nie jest znanem.

Wzywa się przeto Jana Bandułę, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tut. Sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku po Agnieszce Bandułowej wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek przeprowadzonym będzie z dziedzicami do spadku się zgłaszającymi i z ustanowionym dla niego kuratorem p. Romanem Gutowskim notaryuszem z Liszek.

Liszki, 23 listopada 1897.

L. 23826 (9731 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Barucha Hirscha de praes 6 grudnia 1897 l. 23826 pto 75 zł. a. w. z pn. kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Wilhelma Hochberga w Tarnowie.

Tarnów, 6 grudnia 1897.

L. 23823 (9735 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Chiela Blaunera de praes 6 grudnia 1897 l. 23823 pto 300 zł. a. w. z pn. kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Wilhelma Hochberga w Tarnowie.

Tarnów, 6 grudnia 1897.

L. 23849 (9730 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Wolfa Brodera de praes 7 grudnia 1897 l. 23849 pto 75 zł. a. w. z pn. kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Jana Steca w Tarnowie.

Tarnów, 7 grudnia 1897.

L. 4052 (9779 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia, że dnia 12 września 1866 zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Dawid Kehn z Buczacza.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem miejsce pobytu do spadku powołanego syna spadkodawcy Judy Herscha 2 im. Kohna, przeto wzywa się go, by do jednego roku od dnia tego edyktu licząc w tutejszym Sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla tego niewiadomego kuratorem adw. dr. Ausschnittem z Buczacza ukończonem zostanie.

Buczacz, 2 czerwca 1897.

L. 1750 (9792 2—3)

C. k. Sąd powiat. w Przeworsku w sprawie egzekucyjnej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie przeciw Piotrowi Głowackiemu pto 250 zł. w. a. z pn. o intabulacyę egzekuc. prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 10, 11, 12 i 13 ks. gr. gm. kat. Kańczuga objętych, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Głowackiego, kuratorem ad actum Adama Maca w Kańczudze i jemu doręcza rezolucyę z dnia 12 marca 1896 l. 2541 dozwalającą wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 250 zł. z przynależytościami, na rzecz kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie, na częściach pomienionych wyżej realności własność Piotra Głowackiego stanowiących.

Wzywa się zatem Piotra Głowackiego, aby kuratorowi temu informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż winę zaniedbania sobie przypisze.

Przeworsk, dnia 25 lutego 1897.

L. 52981 (9800 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Róży Appel, postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej książeczki gal. kasy oszczędności l. 71203 wystawionej na imię Róży Appel, opiewającej na 13 zł. 62 ct. wa., by w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takową Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie, książeczka gal. kasy oszczędności Nr. 71203 na ponowne żądanie proszącego za umorzoną będzie uznaną

Lwów, 11 września 1897.

L. 48806 (9809 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kossaka, że przeciw niemu wniósł Adolf Meissner pozew de praes 2 października 1897 l. 42403 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 97 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 października 1897 l. 42403 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. Dr. Kwiecińskiemu z substytucyą adw. Dr. Gutkiewicza w Krakowie i poleca Wojciechowi Kossakowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 19 listopada 1897.

L. 48645 (9808 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Frankfatera, że przeciw niemu wniósł Jakób Horowitz pozew de praes 2 lutego 1897 l. 4856 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 lutego 1897 l. 4856 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. Dr. Tadeuszowi Kwiecińskiemu ze substytucyą adw. Dr. Juliana Peipera w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków okrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał. i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 26 listopada 1897.

L. 11892 (9926 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia iż miejsca pobytu niewiadomego Jana Rygla, iż Chuna Humel recte Zimmer wniosła przeciw niemu pozew l. 10939 pto 60 zł.
Kuratorem dla pozwanego ustanowiono Antoniego Rygla z Deszna a doręczając nu pozew ten wyznaczonono do rozprawy termin na dzień 22 grudnia 1897.
Rymanów, 1 grudnia 1897.

L. 18059 (9911 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jakó handlowy w Kołomyi w sporze wekslowym Mechla Leiby Hechta przeciw firmie J. Steinmetza spadkobiercy i Luserowi Steinmetz o zapłacenie kwoty 420 zł aw. zpn. zawiadamia pozwanych, ze na zarzuty de praes 16 listopada 1896 l 23 207 przez adw Dr. Allerhands, jako kuratora pozwanej firmy F. Steinmetza spadkobiercy i na zarzuty de praes 14 listopada 1897 l. 23057 przez adw. Dr. Zipsera jako kuratora pozwanego Lusera Steinmetza przeciw nakazowi zapłaty z 7 listopada 1896 l. 22385 wniesione, wyznaczył nowy termin do ustnej rozprawy na dzień 14 grudnia 1897. godź. 10 przed poł. w biurze, na którym pozwani osobiście, lub przez nich ustanowić się mających, tem pewniej stanać, względnie wyż wymienionym kuratorem informacyę nadesłać mają, gdyż w razie przeciwnym rozprawa z tymi kuratorami przeprowadzona zostanie.
Kołomyja, 20 listopada 1897.

L. 6261 (8928 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Woj. Więcka, iż na skutek pozwu przez Seinvela Eisena z Baligrodu w dniu 6 września 1897 l. 6261 o zapłacene sumy 20 zł. przeciw niemu wniesionego termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 21 grudnia 1897 o g 9 rano wyznaczony i że dla niego Jan Wantuch z Burzyna kuratorem ustanowiony został.
Temuż kuratorowi ma udzielić środków obrony, albo stawić się osobiście, lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania ponosić będzie
Tuchów, 10 września 1897.

L. 7019 (9925 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Białka, że przeciw niemu wniósł Stanisław Knap reknrs o własność i wydzielenie parcel lk. 5789 i 5790 z realności lwh. 683 gm. Borzęcin i że pozew z terminem na dzień 17 stycznia 1898 o 9 rano ustanowionemu kuratorowi Jakóbowi Wyczesanemu w Borzęcinie doręczono
Rzeczą jest Jakóba Białka udzielić kuratorowi informacyi do sporu, lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.
Radłów, 21 wrześuia 1897.

L. (9931)
Pan Dr. Edmund Brill wpisany został z dniem 4 grudnia 1897 na listę adwokatów z siedzibą w Chodorowie.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, 4 grudnia 1897.

L. 3713 (9932)
W myśl §. 30 ustawy o reprezentacyi powiatowej podaje się do publicznej wiadomości, że preliminarz dochodów i wydatków powiatowych: administracyjnych, drogi powiatowej i funduszu dróg gminnych na rok 1898 został z dniem 16 grudnia 1897 wyłożony w kancelaryi Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.
Z Wydziału powiatowego.
W Jarosławiu 16 grudnia 1897.

L. 1849 (9754 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Horodence ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Przytockiego z Kolanek kuratora w osobie adw. dr. Okuniewskiego adwokata w Horodence, któremu się rezolucyę tabularną z dnia 23 kwietnia 1896 l. 5356 równocześnie się doręcza i wzywa Michała Przytockiego, by potrzebne informacye ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniechania przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 4 kwietnia 1897.

L. 5959 (9830 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Szczygła, że Powiatowa Kasa O szczędności w Wieliczce wniosła przeciw niemu podanie z dnia 14 lipca 1897 l. 5199 o zamianę prawa zastawu i oszacowania real. lwh. 168 w Raciechowicach dla zaległych rat pożyczki w kwocie 400 zł. aw. zpn. tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta ustanowiono kuratora ad actum p. Jana Glasera zastępcę c. k. notaryusza w Dobczycach.
Będzie zatem rzeczą egzekuta Stanisława Szczygła kuratorowi swemu wcześnie udzielić infomacyi lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 21 września 1897,

L. 9466 (9794 2—3)
Ts. rezolucyę hipoteczną z 12 września 1896 l. 8742 doręcza się ustanowionemu dla Amelii Zdziebłowskiej kuratorowi Franciszkowi Bo zarowi w Niebylcu.
Strzyżów, 28 grudnia 1896.

L. 7647 (9834 2—3)
Zawiadamia się Jana, Annę i Magdalenę Pławnych, że kuratorem dla nich ustanowionym jest Jan Wróbel i temuż rezolucyę hipoteczną z 6 lipca 1897 l. 5002 się doręcza.
Kalwarya 7 września 1897.

L. 22755 (9851 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie oznaczonej fol. 1131 Tom VII lit. A. na imię Ignacego Kęckiego opiewającej, a stwierdzającej, że na nią w dniu 1 lipca 1894 złożoną była w Towarzystwie zaliczkowem w Dąbrowie kwota 133 zł. 60 ct. i poleca posiadaczowi tej książeczki wkładkowej, aby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej przedłożył, inaczej takowa za umorzoną uznaną zostanie.
Tarnów, 25 listopada 1897.

L 24137 (9823 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niniejszem Salomona Stuba z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Roza Perlstein w dniu 9 grudnia 1897 do l. 24137 o zapłatę sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn. wniosła pozew i że wydany w skutek takowego nakaz zapłaty ustanowionemu dlań kuratorowi tut. adw. dr. Rostowi doręczono.
Tarnów, 10 grudnia 1897.

L 16506 (9870 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Annę Bilińską, że w celu doręczenia jej tus. uchwały z dnia 12 czerwca 1897 l. 64(3 dozwalającej na intabulacyę prawa własności do parc. bud. 108 i grunt. 190 ks. gr. gm Juryampol Anny Bilińskiej własnej na rzecz Stanisława Jaworskiego i zastępywania ją w tej sprawie kuratorem c. k. notaryusz Teofil Witosławski w Borszczowie ustanowiony został.
Wzywa się zatem tąże, by odnośne informacye temuż kuratorowi udzieliła lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła.
Borszczów, 18 października 1897.

L. 23900 (9868 2—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lejbę Feiwla z Tarnowa, iż ustanowił dla niego wskutek wniesionych przeciw niemu pozwów wekslowych przez Maurycego Lipschütza de praes. 7 grudnia 1897 l. 23900 pto 250 zł. a. w. z pn. i l. 23901 pto 300 zł a. w. z pn. kuratorem adw. dr. J. Goldberga z substytucyą adw. dr. Pflugeisena obu w Tarnowie.
Tarnów, 9 grudnia 1897.

L. 19637 (9864 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa Aunę z Puszetów Czaplicką, Stanisława Puszeta, Antoninę z Wielogłowskich Walterową i Karola hr. Załuskiego, względnie tychże spadkobierców aby pisma sporne w sprawach Anny z Puszetów Czaplickiej i innych przeciw Karolowi hr. Załuskiemu o zapłacenie każdemu z powodów 1/6 części ze sumy 900 dukatów holen. a złożone rotułów z 6 lipca 1853 l. 10086 i 10087.
II. Julię, Apolonię, Olempię 3 im. hr Michałowską z domu Ostrowską, Tomasza Celestyna Antoniego Kryspina 4 im. hr. Ostrowskiego i Stanisława, Władysława, Kazimierza 3 im. hr. Ostrowskiego względnie tychże spadkobierców, aby złożone w sprawie Julii hr. Michałowskiej przeciw Tomaszowi i Stanisławowi hr. Ostrowskim o zniesienie współwłasności dóbr Bolestraszyce pisma i dokumenta w przeciągu jednego roku od dnia wydania edyktu podjęli, gdyż po upływie tego kresu, takowe zniszczone zostaną.
Przemyśl, 20 listopada 1897.

L. 4469 (9894 2—3)
Dawida Ber 2 im. Rudolf, Fischla Rudolf i Izraela Aschkenazy z życia i miejsca pobytu niewiadomych zawiadamia się, że w sprawie tabularnej Leiby Brück przeciw Józefowi Rudolf o wpis prawa zastawu dla kwoty 400 zł. w stanie biernym sum 400 zł. i 390 zł. ciężących na rzecz dłużnika Józefa Rudolf na karcie ciężarów ciała tabularnego objętego wyk. hip. 936 ks. gr. Trembowla, tymże kuratora w osobie adw. dr. Firscha w Trembowli ustanowiono i takowemu postanowienie z dnia 28 marca 1894 l. 4469 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy
Trembowla, dnia 28 marca 1894.

L. 7406 (9883 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chrycia Smetanę, że w sporze drobiazgowym Dawida Keila przeciw niemu pto. 5 zł. aw. zpń. p. Antoni Żurek z Muszyny dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż pozew z d. 21 października 1897 l. 7406 doręczony został.
Rzeczą jest Chrycia Smetany udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 23 października 1897.

L. 12035 (9869 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Łozińskiego, że celem doręczenia mu ts uchwały tabularnej z dnia 7 października 1896 l. 10364 ustanowił kuratora w osobie Iwasia Kisiela.
C. k Sąd powiatowy.
Bóbrka. 12 listopada 1897.

L. 10357 (9839 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryannę Łukasik, iż w sprawie hipotecznej Szymona Panka o zaintabulowanie go za właściciela realności lwh. 630 gminy Knapy, ustanowiono dla niej kuratora w osobie dr. Reichmanna i temuż rezolucyę hipoteczną z dnia 21 września 1897 l. 10925 dla niej przeznaczoną doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 28 sierpnia 1897.

L. 5379 (9898 1—3)
Sąd powiatowy zawiadamia Chrystynę Szram, że rezolucyę tabularną z 2 lutego 1897 l. 643 doręczył ustanowionemu jej kuratorowi Gustawowi Borysiewiczowi w Załoziec.
Złoście, 9 października 1897.

L. 8840 (9835 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Makówkę, iż celem doręczenia rezolucyi hipot z dnia 12 maja 1897 l. 3635 odnoszącej się do wpisu prawa własności realności lwh. 160 i 400 gm. kat. Stryszów kuratora dlań w osobie Józefa Bugielskiego z Stryszowa ustanowiono i wspomnianą rezolucyę kuratorowi doręczono.
Kalwarya, 29 października 1897.

L. 46532 (9817)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „W. Janoszek“, apteka w Brzesku.
Kraków, d. 5 listopada 1897.

L. 49722 (9816)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Maurycy Hirsch“ której używać będzie Maurycy Hirsch jako właściciel handlu węglami w Wieliczce, podpisując takową słowami „Maurycy Hirsch“.
Kraków, dnia 26 listopada 1897.

L. 30140 (9815)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Samuel Gassner“ której używać będzie Samuel Gassner jako właściciel mydlarni i handlu towarów mięszanych w Bochni, podpisując takową „Samuel Gassner“.
Kraków, 23 lipca 1897.

L. 49599 (9814)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „C. k. uprz. zakłady fabryczne w Tenczynku Leszek Prus Wiśniowski“, której używać będzie Leszek Prus Wiśniowski jako właściciel wyrobu i sprzedaży piwa w Tenczynku podpisując takową w ten sposób, iż pod wyrazami: „C. k. uprz. zakłady fabryczne w Tenczynku“ stampilią wyciśniętemi lub wypisanemi podpis swój „L. Wiśniowski“ umieści.
Kraków, dnia 26 listopada 1897

L 49642 (9813)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie: „Kasa oszczędności miasta Podgórza“, że Wydział kasy oszczędności m. Podgórza na posiedzeniu dnia 10 września 1897 odbytem wybrał w miejsce ustępującego Dyrektora Gustawa Barucha p. Władysława Markwiczyńskiego dyrektorem tejże kasy oszczędności, który firmę tej kasy oszczędności, łącznie z jednym z dawnych dyrektorów t. j. Franciszkiem Maryjewskim lub Jakóbem Ferberem słowami: „W. Markwiczyński“ podpisywać będzie.
Kraków, dnia 26 listopada 1897.

L. 50615 (9825 1—3)
Sąd miej del. zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Katarzynę z Kowalskich Slemendową i Władysława Kasprzykiewicza, że celem doręczenia im uchwały hipotecznej z dnia 16 stycznia 1895 l. 29392 dozwalającej intabulacyi Schachnego Stiela za właściciela sumy 210 zł. w stanie biernym 1/3 części realności lwh. 65 w Bochni położonej spadkobierców ś. p. Maryanny 1o Swidrowej, 2o Kowalskiej własnej poprzednio na rzecz Waleryi 1o Kasprzykiewiczowej, 2o Hauchowej intabulowanej, ustanowił dla nich kuratorem ad actum adw. Tomika w Krakowie. któremu też swe środki obrony dostarczyć mają.
Kraków, d. 6 października 1897.

L. 12493 (9829 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Maxyma Kuzia, że celem doręczenia dlań przeznaczonego orzeczenia ustanawiającego cenę k pna wywłaszczonych gruntów pod kolej wschodnio galicyjską lokalną Hadynkowce Iwanie Puste kuratora w osobie Jana Kołtunowskiego, naczelnika gminy Zalesie ustanowiono
Czortków, dnia 28 sierpnia 1897.

L. 9167 (9833 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Dobczyńską, iż celem doreczenia rezolucyi hipotecznej z dnia 1 lutego 1897 l. 151 odnoszącej się do wpisu prawa własności realności lwh. 52 gm. Barwałd górny na rzecz Stanisława Studnickiego.
Kuratorem dla niej Walentego Fabra z Barwałdu górnego ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Kalwarya, dnia 4 listopada 1897.

L. 9642 (9845 1—3)
W sprawie Hilarego Kamińskiego przeciw Towarzystwu wzajemnego kredytu w Krakowie i tow. o naruszenie posiadania lasu i drzewostanu w Skwarzawie starej z pn. ustanawia c. k. Sąd powiatowy w Żółkwi kuratorem p. Maryana Punickiego w Żółkwi i o tem, Annę Suchecką zawiadamia z wezwaniem by się w Sądzie zgłosiła lub pełnomocnika przez siebie ustanowionego Sądowi zapodała, gdyż aż do tego czasu przez ustanowionego kuratora zastępywaną będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Żołkiew, 15 paźeziernika 1897.

L. 30419 (9859 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej del. S. I. we Lwowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Zaroffe, by się w sprawie spadkowej po Henryce z Ujejskich Zaroffe pod rygorem skutków z § 131 pat. niesp. zgłosiła.
Kuratorem ustanowiono adw. dr. St. Dobieckiego z zastępstwem adw. dr. Ilewicza.
Lwów, dnia 25 maja 1897.

L. 18728 (9739 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Hersza Rosenbauma, że przeciw niemu i Chaskiowi Zirlingerowi wniósł Salamon Bergman prośbę de praes 10 listopada 1897 l. 18728 o wydanie nakazu za płaty sumy 150 zł. z pn i że wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 13 listopada 1897 l. 18728 doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Blausteinowi z Tarnopola i poleca mu, aby temu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem Sąd zawiadomił.
Tarnopol, dnia 13 listopada 1897.

L 12272 (9850)
Beim k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Sambor wurde in das Handelsregister eingetragen:
Die Gesellschaftsfirma „Gebrüder Händel“, mit dem Sitze in Drohobycz.
Offene Gesellschaft seit 1 September 1895, zum Betriebe einer Mineralölraffinerie.
Offene Geselschafter sind: Moses Händel und Wilhelm Händel, beide Kaufleute, in Drohobycz wohnhaft.
Die Zeichnung der Firma erfolgt cumulativ durch Moses Händel und Wilhelm Händel derart, dass unter der abgedruckten oder von wem immer aufgeschriebenen Firma „Gebrüder Händel“, „Moses Händel M. Händel“ und „Wilhelm Händel W. Händel“ zeichnen wird.
Sambor, 9 October 1897.

L. 935 (9892 1—3)
Dla niewiadomej z miejsca pobytu Pauliny Smetelskiej ustanowiono celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 9 września 1893 l. 8124 kuratorem Michała Winniczek.
C. k. Sąd powiatowy
Trembowla, 29 marca 1894.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem **dwa centy.**

Najpiękniejsze ramy we wielkim wyborze najtaniej poleca **Edmund Brodkowski,** główny skład aparatów fotograficznych Lwów, ul. Batorego l. 22. 1538

Ceraty, dywany, chodniki, portyery, kapy i wszelkie obicia powozowe poleca najtaniej St. Wyszyńska, Lwów, Kopernika 16. 1413

Okruchy z wyborowych herbat rossyjskich poleca firma „FORTUNA“ przedtem B. Szabłowski $^1/_4$ funta 35, 45, 55 ct. Lwów, Akademicka 8. 1473

Ocyle ze stalowemi żyłkami nr 1 zł. 1,80, nr. 2 zł. 2, stalowe w kształcie litery **H** nr. 1 zł. 4.50 nr. 2 zł. 5.— za 100 sztuk poleca **Piotr Chrząstowski** handel żelazny. we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 1523

1000

nowości gwiazdkowych dla **Pań i Panów** 1490 po cenach fabrycznych polecają **Górski i Szydłowski** Lwów, plac Maryacki 8.

Na Boże Narodzenie!
S. W. Niemojowski
Lwów, plac Maryacki 8 i ulica Jagiellońska 6
poleca 740
wspaniałe dekoracye do ubierania drzewek. Wybór olbrzymi. Ceny niepraktykowane niskie
(Gwiazdki złote lub srebrne od 2 ct. sztuka.)
Nowość: Swieczki nie topiące się łatwo 50 sztuk 30 ct., Włosy aniołów koperta 4 ct.
Kompletny sortyment 100 sztuk od 2 zł. w. a.
Wysyłka na prowincyę odwrotną pocztą.

Za 40 ct.

Po bajecznie niskich cenach można nabyć wydawnictwa „Smigusa“

Przygody pana Balsambauma

Zbiorowe wydanie ozdobione kilkudziesięciu kolorowanemi ilustracyami, 48 stronic druku, wraz z przesyłką pocztową 15 ct.

Biblioteka humorystyczna „SMIGUSA“

Zbiór wybornych humoresek, wierszyków, monologów itd. Wydawnictwo to zawiera także liczne humorystyczne ilustracye, Wraz z przes. poczt 15 ct.

„Śmieszek“

ilustrowany noworocznik „Smigusa“. Kilkadziesiąt prześlicznych ilustracyj, mnóstwo wybornych krótkich dowcipów, wierszyków, humoresek. Humor tryska ze wszystkich artykułów, 80 stronic druku. — Wraz z przesyłką poczto ą 20 ct.

Wszystkie te trzy wydawnictwa razem kosztują tylko 40 ct. wraz z przesyłką pocztową Zamówienia i pieniądze przekazem lub w markach pocztowych należy przesyłać wprost do Administracyi „Smigusa“ Lwów, ul, Łyczakowska l. 27. 1 26

100.
Karty wizytowe
litografowane 100 sztuk 1 zł. wykonywa litografia Instytutu stauropigiańskiego ulica Blacharska l. 3 przyjmuje wszelkie zamówienia wszelkich robót litograficznych po najtańszych cenach.

Założony w r. 1855.
Tadeusz Milaszewski
zegarmistrz
Lwów. Akademicka 3
poleca swój 1244
skład zegarków kieszonkowych i stołowych, ściennych i podróżnych.
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.

Ferdynand Gros
cukiernia we Lwowie,
zaopatrzona obficie we wszelkie artykuły w zakres cukiernictwa wchodzące, najlepszej jakości i możliwie niskich cenach, uprasza o wczesne nadsyłanie łaskawych zamówień na potrzeby świąteczne.

Żywe ryby
na święta, jak co roku poleca handel
Jana Baczyńskiego
Lwów ul. Hetmańska l. 8
(hotel Victoria)
Sprzedaż ryb odbędzie się w dniach 21, 22, 23 i 24 b. m. w wielkim wyborze, jak **szczupaki, karpie, liny i sandacze.**
Wszelkie zamówienia na towary świąteczne przyjmuje się. 1536

Z powodu ubiegającego sezonu
mając ogromny
Zapas
gotowych, eleganckich i trwałych
Ubrań
męskich i dla dzieci
sprzedajemy takowe tylko do Nowego Roku 1898
o 40—45% taniej,
aby uzyskać miejsce na towar wiosenny. 1533
Z poważaniem
M. Iskovitscha Bracia
Lwów, plac Halicki 2.
(naprzeciw Banku hipotecznego).

NOWY WYNALAZEK
PARF^IA **IXORA**
ED. PINAUD
Mydło . . . . à l'**IXORA**
Essencya dla chustek . . . à l'**IXORA**
Woda tualetowa . . . . à l'**IXORA**
Pomada . . . . à l'**IXORA**
Olejek . . . . à l'**IXORA**
Puder ryżowy . . . . à l'**IXORA**
Kosmetyk . . . . à l'**IXORA**
37, boulevard de Strasbourg, 37.

Na święta
poleca handel win
Sendera Tännenbauma
Lwów,
za rogatką Żółkiewską l. 117.
a mianowicie:

Wino stołowe	litr po	30— 35	ct.
Zieleniak	„	45— 55	„
Szamorodner	„	60— 65	„
Hegyalier	„	70— 80	„
Tokajer wytrawny	„	90—120	„
Tokaj słodki	„	120—150	„
Maszlasz słodki	„	55— 60	„
Dalmatyńskie czerwone	„	35— 45	„
Erlauer stary	„	50— 60	„

Obstalunki z prowincyi uskuteczniam koleją lub pocztą.

Ogłoszenia do wszystkich pism
po cenach najtańszych przyjmuje
Biuro dzienników i ogłoszeń
L. PLOHNA
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 9.
Firmy, pragnące ogłaszać, otrzymują na żądanie odwrotnie kosztorysy, prospekta ogłoszeń i obliczenia najtańsze. — Na żądanie przechowuje się oferty dla stron.

SŁAWNE DROŻDŻE
z fabryki p. p. Ig. Mautnera i Syna we Wiedniu
poleca na zbliżające się święta
handel Karola Bałłabana.
1522

Jeżeli Pan chce mieć dobry towar, należy się domagać **renomowanej** Marki **Koniaku**
Gróf Keglevich István utd.
(Hrabiego Stefana Keglevicha następca)
Jest on wszędzie w uznanych znakomitych jakościach *, **, ***, extra **** i V. S. O. do nabycia. 1424

Już otrzymał!!
świeży transport towarów świątecznych
Handel
J. Baczyńskiego
Lwów, ul. Hetmańska l. 8 i poleca:

Migdały prześliczne, **Orzechy** łuskane włoskie i tureckie oraz całe, **Rodzynki** sułtańskie, Eleme i czarne, **Daktyle** aleksandryjskie i kalifat, **Figi** sułtanki i wiankowe, **Sliwki** bośniackie, **powidła** węgierskie i **owoce** francuskie, **Masło** kuchnne i deserowe. — Wielki wybór **win** począwszy od 50 ct. i wyżej, **wódek, Rumu i likierów**. — Wielki wybór delikatesów jak: Winogrona, Malaga świeża i suszona Migdały w łupkach, Figi deserowe. Daktyle marokańskie i t. p. — Wielki wybór Serów deserowych.

Towary pierwszej jakości. — Ceny najniższe jak zawsze. 1536

Najprzedniejsza mąka świąteczna, oraz żywe ryby.

Ogłoszenie konkursu.

Celem uzyskania szkiców w skali 1 100 w metrach na przeistoczenie fasad frontowych gmachu ratuszowego we Lwowie wraz z wieżą, której fasada ma być zastosowaną do fasady całego gmachu, tudzież na przybudowanie nowej sali obrad wraz zgłównem wejściem i klatką schodową ogłasza Magistrat w myśl uchwały Rady miejskiej z 2 grudnia 1897 l. 611 konkurs.

W konkursie tym mogą brać udział tylko architekci krajowi.

Przy projektowaniu szkiców uwzględnić należy kredyty preliminowane a to:

1. na przeistoczenie fasad ratusza 30.000 zł.
2. na przybudowanie sali i klatki schodowej 100 000 zł.
3. na przeistoczenia dachu 20.000 zł.
4. na przeistoczenie fasady wieży 30 000 zł.

Szkice sporządzone w skali wyżej określonej nadesłać należy do Prezydyum Magistratu w terminie do 15 marca 1898.

Szkice należy oznaczyć dewizą, zaś w kopercie do tychże dołączonej taką samą dewizą oznaczonej podać dokładny adres autora planów.

Oceną nadesłanych szkiców zajmie się komisya jurorów do 14 dni po upływie konkursu.

Za wypracowanie trzech pierwszych przez jurorów za najlepsze uznanych szkiców obejmujących całość projektowanej rekonstrukcyi gmachu ratuszowego przeznacza sie trzy nagrody a mianowicie: dla najlepszego szkicu 1000 koron, dla drugiego w kwocie 600 kor. dla trzeciego w kwocie 400 kor.

Autorom nagrodzonych szkiców poruczone być może wypracowanie projektów i szczegółów za osobną umową. Nagrodą uwieńczone szkice przechodzą na własność gminy miasta Lwowa. Bliższe warunki konkursu przejrzeć można w miejskim Urzędzie budowniczym.

Magistrat król. stoł. miasta

Lwów, 11 grudnia 1897.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.